

**Uroczysty koncert**  
w 40 rocznicę  
socjalistycznej  
Bułgarii

Na kilka dni przed obchodem 40 rocznicy zwycięstwa rewolucji socjalistycznej, która zapoczątkowała polityczne i społeczno-gospodarcze przemiany w tym kraju. Z tej okazji w Filharmonii Narodowej w Warszawie odbył się wczoraj uroczysty koncert zorganizowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz partyjnych i państwowych, reprezentanci warszawskich zakładów pracy i instytucji, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Podczas koncertu przemówienie wygłosił Zbigniew Messner oraz ambasador LRB Georgi Georgijew. (PAP)

**WYKORZYSTUJĄC ODPADY...**

**Szkoła laboratoryjna dla szkół**

(Informacja własna)

Z interesującą inicjatywą wystąpiła Łódzka Wytwórnia Termometrów i Szkla Laboratoryjnego. Postanowiła ona odpady produkcyjne powstające w procesie wytwarzania termometrów i szkła laboratoryjnego wykorzystywać do produkcji... pomocy naukowych dla uczniów.

W produkcji termometrów takich odpadów powstaje niemało — powiedział nam prezes ds. ekonomicznych w wytwórni — Hilary Szczeniński. — Miesięcznie wywożymy ich tonę. Rozmawialiśmy z prezesem PSS „Społem”, aby wykorzystać je właśnie do wytwarzania probówek, pipet, szklanych rurek dla szkolnych pracowni chemicznych, fizycznych i biologicznych. Zrobiliśmy niewielką informacyjną partię takich wiąznię zestawów szkła laboratoryjnego. Trafia one do sklepów PSS „Społem”. Jeżeli będą cieszyły się zainteresowaniem, jesteśmy w stanie podjąć te produkcje na dużą skalę. Tym bardziej, że jako odpady nie zużycują one naszych surowców na podstawową produkcję.

K. Z.

W LONDYNIE NAWRÓT PESYMIZMU  
1.28 DOLARA ZA FUNTA

**Gwałtowne polemiki wokół strajku górników**

Utrzymujące się strajki brytyjskie i brak perspektyw ich rychłego zakończenia były głównym powodem rekordowego spadku wartości funta szterlinga. 5 bm. wartość funta spadła do najniższego poziomu notowanego, niskiego pulsu wobec dolara: za brytyjską walutę jeszcze przed 2 laty dwukrotnie „cieńsza” od dolara, płacono w środę 1,28 dolara.

W Londynie nastąpił nawrót pesymizmu w sprawie zakończenia strajku górników i dokonów. Planowane na czwartek rozmowy między kierownikami Krajowego Zarządu Węgla i Krajowego Związku Górników zostały odwołane w atmosferze gwałtownych polemik. Obie strony konfliktu zarzucają sobie kłamstwa i nie kryją wzajem-



Dover, Wielka Brytania. Ok. 20 strajkujących górników zostało aresztowanych podczas próby uniemożliwienia powrotu do pracy innych górników. Policja podaje, że 22 udało się dostać do kopalni Tilmanstone k. Dover i podjąć pracę.

Wydanie 1  
Czwartek 4 września 1984 roku  
Rok XL  
PL ISSN 0293-7707 Nr indeksu 35004  
LÓDŹ  
DZIENNIK  
ŁÓDZKI  
Cent 5 zł  
Najstarsza gazeta Łodzi

**Wkrótce wybory do organów samorządu mieszkańców**

Projekt sałeczeń w sprawie wyborów do organów samorządu mieszkańców miast i wsi oraz informacja o działaniach związanych z upowszechnianiem wśród radnych nowych zasad działania rad narodowych, były 5 bm. głównymi tematami posiedzenia Komisji do Spraw Rad Narodowych Rady Państwa.

Ustawa o systemie rad narodowych — przypomniano w czasie posiedzenia — postanawia, że wybory do organów samorządu mieszkańców odbędą się w terminie 6 miesięcy od wejścia w życie ustawy, tj. do 17 grudnia br. Zebrania i konferencje wyborcze muszą więc być zorganizowane w najbliższych miesiącach we wszystkich jednostkach osiedleńczych w kraju, w osiedlach, miastach i sołectwach. Wśród podstawowych celów kampanii wyborczej do organów samorządu mieszkańców członkowie komisji wymieniali m. in. wybranie w skład samorządu obywateli gwarantujących zgodną z założeniami ustawy realizację zadań samorządu, ukształtowanie spójnego systemu powiązań pomiędzy radami narodowymi, a samorządem mieszkańców, pozwalającego na szybkie i skuteczne rozwiązywanie spraw lokalnych oraz pobudzenie aktywności i inicjatywy mieszkańców podejmowania i samodzielnego rozwiązywania występujących na danym terenie problemów. Wybory do organów

(Dalszy ciąg na str. 2)

**PRZED KAMPANIĄ CUKROWNICZĄ W Luśmierzu ostatnie przygotowania (INFORMACJA WŁASNA)**

W cukrowni „Leśmierz” najbardziej gorące dni. Trwają bowiem ostatnie przygotowania, prace porządkowe i próby rozruchowe mające na celu sprawdzenie działalności urządzeń przed kampanią cukrowniczą.

— Rozpocznie się ona już za kilka dni — powiedział nam dyrektor przedsiębiorstwa — Stanisław Jerzak. — W tym roku nie mieliśmy większych kłopotów z przygotowaniem odpowiedniej liczby surowców pomocniczych, węgla i opakowań. Wszystkiego jest pod dostatkiem, co zapewnił sprawnny przebieg kampanii. Skup buraków rozpoczął się na 3-4 dni przed jej rozpoczęciem. Obecnie podpisujemy umowy z rolnikami na wcześniejsze dostawy buraków. Plantatorów mamy ok. 7 tysięcy.

Największe kłopoty ma cukrownia z zatrudnieniem. Dlatego tak pomocni będą uczniowie z Technikum Cukrowniczego i z zawodniczych szkół, którzy w okresie kampanii odbywać będą w Leśmierzu praktyki robotnicze. Podobnie jak grupa studentów.

— W tej chwili — usłyszeliśmy — koncentrujemy się na jak najlepszej współpracy z plantatorami. Nasze prognozy co do wyników kampanii są umiarkowanie optymistyczne — mówi dyrektor S. Jerzak — choć w okresie wegetacji buraków było trochę za sucha, zbiory będą na poziomie średnim. Tym bardziej liczy się dobre zagospodarowanie tego, co zostanie zebrane.

K. Z.

**Wspólny fundusz wszystkich uczestników rynku**

Wywiad z wiceministrem handlu wewnętrznego i usług — A. Głowackim

Prezydium Rządu rozpatrywało wstępnie koncepcję utworzenia funduszu rozwoju rynku. Jakże są źródła tej idei, czy w pewnym sensie nie wynikają one z przeświadczenia, że dotychczasowe przedsięwzięcia nie zostały dostatecznie przedstawione gospodarce na bardziej rynkowe tory? — z tymi pytaniami dziennikarz PAP zwrócił się do wiceministra handlu wewnętrznego i usług ANDRZEJA GŁOWACKIEGO.

— Nie chodzi tu głównie o przyspieszenie, czy wręcz spowodowanie zmian strukturalnych. Jest to przede wszystkim proces, wymagający znacznie silniejszych instrumentów niż fundusz. Zależy zaś głównie na tym, aby dzięki powo-

**Radzieckie dostawy dla polskiej gospodarki**

Do portu łódzkiego Żurawica — Przemysł — Medyka rytmicznie nadchodzą radzieckie surowce i towary przeznaczone dla naszej gospodarki. W tym roku, do 5 bm., przyjęto tam już 6,7 mln ton różnych produktów i wyrobów, importowanych z Kraju Rad.

Ta droga otrzymaliśmy z ZSRR m. in. znaczne ilości surowców dla przemysłu hutniczego, głównie rudy i koncentratu żelaza oraz surowców martenowskiej i węgla kokującego. Ważną pozycję stanowią również paliwa płynne, metale kolorowe i artykuły chemiczne. W ostatnim okresie nasiliły się też dostawy maszyn i urządzeń rolniczych, które niezwłocznie dostarczane są do odbiorców w całym kraju, aby mogły być wykorzystane jeszcze podczas bieżących prac polowych. (PAP)

**LIBAN Zamach na Selima Hosa**

W środę rano w dół, kiedy Liban i cały świat muzulmański obchodzi wielkie „Święto oliwy” Al-Acha, dokonano zbrodnicego zamachu na wybitnego polityka libańskiego, byłego premiera i członka rządu Jedności Narodowej, Selima Hosa.

Potężny wybuch wstrząsnął nadmorską dzielnicą Raouza, w Bejrucie zachodnią w chwili, kiedy odcinano ochrona samochod Hosa wyruszał do siedziby muftiego Hasana Chaleda, by wspólnie udać się na poranne okolicznościowe modły. Wyładowana materiałem wybuchowym ciężarówka eksplodowała, zabijając co najmniej 6 osób, w tym 3 policjantów i raniąc 12 przechodniów.

Selim Hós, którego przewieziono do szpitala doznał wielu obrażeń i można mówić o szczęśliwym przypadku, iż nie stracił życia. Samo-



Na Opatowszczyźnie rozpoczęły się już jesienne siewy. W Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Suchobadcu przystąpiono do wysiewu jęczmienia szlachetnego. N/s: przy pracy traktorzysta Rudolf Winnik. CAF — Krzysztof Świdorski — telefote

Wspólny fundusz wszystkich uczestników rynku

Wywiad z wiceministrem handlu wewnętrznego i usług — A. Głowackim

lanu funduszu szybciej ujawniły się i mogły być zaspokajane potrzeby konsumentów, aby złagodzić sprzeczności interesów poszczególnych „uczestników rynku”. Wiadomo np., że przedsiębiorstwa dysponujące środkami inwestycyjnymi używając ich będą zgodnie z zasadą rentowności i efektywności, nie zawsze kierunki inwestowania są zgodne z najbardziej pilnymi potrzebami rynku. Dla nas, jako resortu, równie ważne jest np. wybudowanie pawilonu handlowego w peryferyjnym osiedlu, co przy skrzyżowaniu głównych ulic wielkiego miasta. Oczywiście przedsiębiorstwo lokować będzie inwestycje właśnie przy skrzyżowaniu. W sy-

**PRZED „DNIEM KOLEJARZA” Spotkanie w Komitecie Centralnym PZPR**

KILKASET TYSIĘCY PRACOWNIKÓW „ŻELAZNYCH SZLAKÓW” BĘDZIE OBCHODZIĆ W NAJBLIŻSZA NIEDZIELĘ „DZIEŃ KOLEJARZA”. UROCZYSTOŚCI O CENTRALNYM CHARAKTERZIE ODBYWAC SIĘ MAJĄ 7 BM. W TARNOWSKICH GORACH.

**Wyniki wyborów w Kanadzie**

W środę nad ranem ogłoszone zostały ostateczne wyniki wyborów parlamentarnych w Kanadzie.

Partia konserwatywna Briana Mulroneya uzyskała 211 miejsc w 282-osobowej federalnej Izbie Gmin w Ottawie. Rządząca przez ostatnie 20 lat w Kanadzie (w tym 16 lat pod kierownictwem premiera Trudeau) partia Liberalna, poza 9-miesięcznym okresem, w którym władzę objęli toryści z Joe Clarkiem na czele, zdobyła tylko 40 mandatów. Nowa partia demokratyczna Eda Broadbenta zadowoliła się 30 mandatami. Jeden deputowany jest niezależny.

**Odnaczenia dla kosmonautów**

W środę na Kremlu Konstantin Czernienko wręczył najwyższe odznaczenia radzieckie kosmonautom Władimirowi Dżaniebekowi, Swietłanie Sawickiej i Igorowi Woikowi.

**FESTIWAL W Zakopanem**

W Zakopanem trwał XVI Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Górskiej. Biorą w nim udział zespoły z 14 krajów Europy, w tym także polskie. N/s: na festiwalu.

**Imieniny obchodzą**

Beata, Bertrand, Eugeniusz, Berta, Petroniusz

**Dziennik**

W 250 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.55 zajądzie zaś o 19.12.

**Dzienny synoptyk**

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże, w ciągu dnia większe przejściowe. Przelotny opad deszczu lub burze. Chłodniej. Temp. min. w nocy 10 st., temp. maks. w dzień około 20 st. Wiatr umiarkowany zachodni, skrajający na północny.

**Ważniejsze rocznice**

1844 — Zm. B. Górczyński dramaturg, prozak  
1944 — PKWN uchwałił dekret o reformie rolnej

**Taka sobie myśl**

Przyjaźń jest namiętnością dojrzałego wieku.

**Uśmiechnij się**



(Dalszy ciąg na str. 9)

# SPORT

## Widzew pokonał Jadowniczankę 7:1 (5:1) Nie było cudu ani też sensacji

(TELEFON WŁASNY). Jadowniki i cała okolica zwróciła się na stadionie tamtejszego LKS. Każde możliwe do oglądania miejsce zajęte było przez sympatyków miejscowych piłkarzy. Na stadion przybyły nie tylko Jadowniki, „Maluchy” dule „Floty”, „Dacie”, „Skocny”, „Ira-bany”, a obok nich „Mercedese” mieli rezerwy wielu oddalonych od Jadownik miast i osiedli województwa tarnowskiego i krakowskiego. Pod falistym dachem głównym (jedynym zresztą) trybuny na stadionie, która musiała tym razem pomieścić co najmniej dwukrotnie więcej widzów, zasiadli zgodnie miejscowi notabie. Stłobowce garnisury i mundury urozmaicała czerń sukna. Wczoraj Jadowniki w pełni zjednoczyły się pod hasłem: Hurra na Widzew. Liczone że ich chłopcy odgrawiają z kwitkiem łódzki zespół Widzew, jak to uczynili wcześniej z poprzednimi rywalami pucharowymi.

Tymczasem ani nie było cudu ani też wielkiej sensacji. Gorąco witały Widzew, zaprezentował się z jak najlepszej strony. Dał pokaz dobrej gry, zachęcał strzelając w doskonałym stylu, pokonując gospodarzy 7:1 (5:1).

Oto jak przebiegały wydarzenia na boisku w Jadownikach i jak padły bramki w relacji obecnego na meczu wystawiana „PS” red. Tomasz Jagodziński.

Koncert kapeli regionalnej, występ orkiestry dętej, wokół słonecznej murawy, imponujące reklamy okolicznego „sdroju”, okolicznościowe hasła. W takiej scenarii rozpoczął się występ łódzkiej drużyny w Jadownikach.

Już w 8 minucie meczu Widzew prowadził 3:0, a „sprawca” całego nieszczęścia dla zespołu z Jadownik był Dziekanowski. Pierwszy raz wpisał się na listę strzelców już w 4 min. meczu przechwytną piłkę oddał do bramkarza. W siódmej minucie było już 3:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając trzeci gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

Trener nie dokonał zmiany, ale Dziekanowski wyrecyzował z obowiązkowo strzelając kolejnych bramek jego koleżki.

W 18 minucie meczu Widzew prowadził 5:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając trzeci gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

W 30 minucie meczu Widzew prowadził 6:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając czwarty gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

W 40 minucie meczu Widzew prowadził 7:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając piąty gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

W 50 minucie meczu Widzew prowadził 7:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając szósty gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

W 60 minucie meczu Widzew prowadził 7:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając siódmy gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

W 70 minucie meczu Widzew prowadził 7:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając ósmy gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

W 80 minucie meczu Widzew prowadził 7:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając dziewiąty gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

W 90 minucie meczu Widzew prowadził 7:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając dziesiąty gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

W 100 minucie meczu Widzew prowadził 7:0, a kilkadziesiąt sekund później Dziekanowski popisał się doskonałym opanowaniem piłkarskiego rzemiosła. Zdobywając jedenasty gola w efektywnym stylu, podbił do ławki rezerwowych aby prosił trenera Zmudę o zmianę. (Czyby resztę swych snajperskich popisów zostawił na sobotę?)

W 31 minucie meczu po znakomitym doszkoleniu piłki przez Smolarkę, Wójcik wykonał wycieczkę w kierunku bramki gospodarzy i wynik zmienił się na 4:0. Łódzki stoper brł autorem piątej bramki (paliła ona po efektywnym półwoluju), a na minutę przed zakończeniem pierwszego połowy stał się niejako mimowolnym sprawcą sensacji, umożliwiając napastnikowi Jadowniczanki — Wokwiłowi na wpisanie się na listę strzelców.

Druga połowa meczu rozpoczęła się z wielkim napięciem, sprawiając wrażenie, że są już minuty w Szczecinie, gdzie przyjeżdżała w sobotę poddać się surowemu egzaminowi ligowemu z Pogonia. Stał też zwolniony tempo gry, ale nie zrezygnowali ze zdobycia kolejnych bramek. Szóstego gola uzyskał Smolarek (w 64 min.) a wynik meczu ustalił wprowadzony w miejsce Wragi — Kajrys (w 71 min.).

Widzew porostawił w Jadownikach dobrą o sobie opinię, występując w składzie: Bolesta — Świątek (od 45 min. Myśliński, Dąbka, Wójcik, Kamiński — Jaworski, Romka, Wilas, Wraga (od 46 min. Kajrys) — Dziekanowski, Smolarek, (wzrób.)

## „18” PIECHNICZKA NA HELSINKI

W poniedziałek, pod wodzą A. Piechniczka uda się do Helsinek reprezentacja piłkarska Polski, która w środę 13 bm. na Stadionie Olimpijskim zmierzy się w towarzyskim meczu z narodowym zespołem Finlandii.

Do 18-osobowej ekipy A. Piechniczek powołał Kazimierskiego i Cebra oraz Kubickiego, Wójcikiego, Widwoczka, Ostrowskiego, Adama, Zmudę, Buncola, Matysika, Wilasa, Tarasiewicza, Karasia, Pruska, Smolarkę, Dziekanowskiego, Palasza, Kuste.

Przy okazji dodamy, że w składzie młodzieżówki na mecz z Finlandią znalazł się i łódzki zawodnik — Bako i Wenclewski z LKS oraz Wraga i Myśliński z Widzewa.

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

## Rozpoczął się skup ziemniaków Tym razem nie będzie mieszania gatunków

Gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” rozpoczynają skup ziemniaków jadalnych przeznaczonych na jesienno-zimowe zaopatrzenie miast. Odbiorcy zgłosili zapotrzebowanie w wysokości 790 tys. ton, w tym organizacje handlowe zamowily przeszło 190 tys. ton, zakłady pracy prawie 450 tys. ton i pozostali odbiorcy ok. 150 tys. ton ziemniaków.

Pełne zaspokojenie potrzeb rynku i miast nie powinno napotkać większych trudności, gdyż spółdzielczość „Samopomoc Chłopska” zakontraktowała u rolników przeszło 920 tys. ton ziemniaków. Są więc szanse na zrealizowanie także dodatkowych zamówień, jeżeli złożone zostaną one niezwłocznie — we wrześniu.

Od 6 września obowiązują urzędowe ceny skupu ziemniaków jadalnych, które ustalono w ubiegłorocznym poziomie. Podstawowa cena wynosi 800 zł za 1 q ziemniaków kontraktowanych i przywiezionych w workach. Kartofle przywiezione luzem są tańsze o 50 zł, a nie kontraktowane o 150 zł za 1 q.

Komentując teleszy zapewne to, że po raz pierwszy gminne spółdzielnie dostarczą będą ziemniaki jadalne wytypowanych odmian charakteryzujących się odpowiednimi walorami kulinarnymi i smakowymi. Przewiduje się, że te tzw. preferowane odmiany będą stanowiły ok. 50 proc. ogółu ziemniaków dostarczanych na rynek. Kartofle te będą miały na każdym worku etykietę z nazwą odmiany oraz nazwiskiem i adresem producenta. On

Przyjętych Reagan spotkał się w Salt Lake City z przedstawicielami konserwatywnej organizacji „Legion Amerykański” i wygłosił nacechowane reżymem wywózki przemówienie, w którym stwierdził, iż „rosnący broń kosmicznej jest moralnym obowiązkiem Stanów Zjednoczonych”. Było to pierwsze od marca 1983 z. przemówienie, podczas którego Reagan dokonał kolejnej próby uzasadnienia militarystycznej kosmosu. „Musimy adaptować kontynuować program rozwoju systemów broni defensywnych, które pozwolą nam wystrążyć się przed zagrożeniami z kosmosu” — oświadczył Reagan.

Przemówienie, prezydenta Reagana w Salt Lake City potwierdził jedynie pogląd, iż administracja USA jest zdecydowana realizować program budowy broni kosmicznej, traktując ewentualne rozmowy ze Związkiem Radzieckim jako srodek dyplomatyczny, mający ułatwić jej rozprawienie się z opozycją zarówno w USA, jak i wśród krajów NATO.

Prezydent dał wystraszona do zrozumienia, iż Stany Zjednoczone traktują realizację programu budowy broni antystratetycznej i antyrakietowej jako integralną część rozbudowy swego ofensywnego systemu rakietowego.

Formułując cztery główne cele amerykańskiej polityki zagranicznej Reagan na pierwsze miesiące wysunął właśnie przyspieszenie modernizacji strategicznych arsenałów atomowych USA. Program ten przewiduje budowę dziesięciogłowicowych międzykontynentalnych rakiet balistycznych MX, nowej generacji rakiet balistycznych umieszczonych na okrętach podwodnych, rakiet atomowych średniego zasięgu Pershing-2 instalowanych w Europie zachodniej i wymierzonych przeciwko europejskim krajom socjalistycznym oraz ZSRR, a także rakiet samosterujących Cruise z głowicami nuklearnymi.

Na drugim miejscu w amerykańskiej polityce zagranicznej, prezydent Reagan postawił konieczność wzmocnienia sojuszu atlantyckiego oraz zwiększenia siły militarnej europejskich partnerów Waszyngtonu w bloku atlantyckim. Uczestnictwo w realizacji 130 spośród 180 wojskowych programów NATO. Piloci Bundesluftwaffe otrzymali wiozoadawiony samoloty bojowy „Tornado” zdolny do przenoszenia broni jądrowej.

W wyniku kampanii wyborczej ukształtowany zostanie jednolity system samorządu terytorialnego obejmujący system rad narodowych i system samorządu mieszkańców miast i wsi. Będzie ona stanowiła jak wskazywali członkowie komisji, niejako przedłużenie kampanii wyborczej do rad narodowych, zwłaszcza w pogłębianiu świadomości obywateli, co do istoty nowych ustawowych rozwiązań dotyczących rad i samorządów oraz podjęcia działań mających na celu wykonanie przyjętych do realizacji programów wyborczych.

Komisja postanowiła zalecić prezydentowi rad narodowych powołanie jeszcze w wrześniu specjalnych zespołów do organizacji wyborów do organów samorządu mieszkańców.

W drugiej części posiedzenia komisja zapoznała się z informacją o działaniach propagandowych i szkoleniowych podejmowanych przez rady narodowe w związku z wejściem w życie nowych przepisów prawnych regulujących funkcjonowanie systemu rad narodowych.

Wczoraj (6 bm.) ok. godz. 18.40 w 11-kondygnacyjnym bloku w Piotrkowie, przy ul. Słowackiego 98, w mieszkaniu na 6 pięttrze nastąpił wybuch, który przerodził się w gwałtowny pożar. Do akcji przystąpiły natychmiast 3 sekcje Straży Pożarnej. Po opanowaniu ognia ustalono, że przyczyną tego pożaru było pozostawienie w szelkach środków ostrożności obchodzenie się z łatwopalnymi materiałami w postaci lakieru do podłóg i terpentyny, które właściciel mieszkania podgrzewał na kuchence gazowej. W chwili wybuchu w mieszkaniu przebywało małżeństwo i dwoje małych dzieci, że ostatnie na szczęście w pokoju. Mężczyzna doznał rozległych oparzeń wszystkich stopni i znajduje się w szpitalu. Dzieci wraz z matką zdolały opuścić mieszkanie zanim ogień się rozprzestrzenił.

Całkowitemu zniszczeniu uległa kuchnia, częściowo — pozostałe pomieszczenia i meble. (m-ak)

## Kolejarskie święto w Koluszkach

Węzeł kolejowy w Koluszkach znany jest szczególnie długimi, swieżymi i pierwszym okresem rozwoju kolei żelaznych na ziemiach polskich tradycjami. Na dużej smacznie jedzie posiada w systemie polskiego transportu kolejowego wpływa zwłaszcza jego centralne położenie. Jest to poza tym stacja znana wszystkim chyba podróżującym po naszym kraju koleją.

Koluszkowski węzeł kolejowy ciągle jeszcze się rozwija. Pracuje tu obecnie 1368 osób. Trwają właśnie przygotowania do uruchomienia tu wagonowni — dużego warsztatu, gdzie naprawiany będzie tabor kolejowy. Będzie w nim pracowało ok. 700 osób. Zakończenie pierwszego etapu tej inwestycji zaplanowano już na grudzień br. Z myślą o niej i o nowych kadrach kolejarzy od początku bieżącego roku szkolnego rozpoczęła pracę nowa Zasadnicza Szkoła Zawodowa PKP.

Warto jeszcze przypomnieć, że właśnie kolejarze z Koluszek jako jedni z pierwszych podjęli akcję „40 godzin pracy społecznej na 60-lecie PRL” i w tym tygodniu skończyli ją z sukcesem.

Przyzniosła liczne społeczne przedsięwzięcia związane z produkcją, pozadkowaniami obiektów i terenów je otaczających.

W dniu wczorajszym kolejarze z Koluszek uczestniczyli w uroczystościach związanych z ich świętem — Dniem Kolejacza. Odbyło się spotkanie produkcyjnych pracowników węzła kolejowego, podczas którego najfajniej i najbardziej zasłużeni uhonorowani zostali wysokimi odznaczeniami państwowymi i resortowymi i wojewódzkimi, M. In. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski; odznaczony został Czesław Skierski — zawiadowca stacji Rokiciny. (m-ak)

Według planów kolejna pielgrzymka papieska rozpocznie się 10 października br.

## Uciążliwy brak wody w Krakowie

Od kilku dni kilkaset tysięcy mieszkańców centralnych dzielnic Krakowa może umyć się czy posprzątać mieszkanie jedynie w nocny — brak wody. Kierownictwo wodociągów miejskich określa sytuację jako niezwykle trudną.

Znikoma ilość opadów spowodowała, że stały, utrzymujący się od lat, a wynoszący 30-50 tys. m sześciennych na dobę deficyt wody wzrósł do niepotwornej wielkości 100 tys. m sześciennych. Niski poziom wód w rzekach Sanoka, Dłubnia i Rudawa sprawił, że nie ma czym „rozcienić” zamieszczonych, a zwłaszcza zasolonej, wody z Wisły. (PAP)

## Wkrótce wybory do organów

(Dokończenie ze str. 1)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

W meczu z Gwardia LKS wystąpił w składzie: Bako — Różycki, Bendkowski, Wenclewski, Sybiski — Chojnacki, Wesolowski, Gierlek (od 82 min. Stroszajm) — Kasztelan, Baran, Zloher (Rohakiewicz), (w)

## Boński general dysponentem broni jądrowej NATO

W Bonn oficjalnie potwierdzono, że zachodniemiecki general Hans Joachim Mack został mianowany przez naczelnego dowódcę sił zbrojnych NATO gen. Bernarda Rogera głównym dysponentem potencjału jądrowego Paktu Północnoatlantyckiego w Europie zachodniej. Powierzenie tego kluczowego stanowiska generalowi Bundeswehry, któremu podlegają również elektroniczne systemy prowadzenia walki, nadzór nad marynarką wojenną i nad infrastrukturą NATO ocenia się tu jako spełnienie najskrytszych marzeń określonych w Republice Federalnej oraz dowód rosnących

wpływów i znaczenia Bonn w procesach podejmowania decyzji w Pakcie Północnoatlantyckim.

Jak pisał agencja TASS, RFN — dysponent najliczniejsza i wyposażona w najnowsze broń armie wśród pozostałych zachodnioeuropejskich partnerów Waszyngtonu w bloku atlantyckim. Uczestnictwo w realizacji 130 spośród 180 wojskowych programów NATO. Piloci Bundesluftwaffe otrzymali wiozoadawiony samoloty bojowy „Tornado” zdolny do przenoszenia broni jądrowej.

W wyniku kampanii wyborczej ukształtowany zostanie jednolity system samorządu terytorialnego obejmujący system rad narodowych i system samorządu mieszkańców miast i wsi. Będzie ona stanowiła jak wskazywali członkowie komisji, niejako przedłużenie kampanii wyborczej do rad narodowych, zwłaszcza w pogłębianiu świadomości obywateli, co do istoty nowych ustawowych rozwiązań dotyczących rad i samorządów oraz podjęcia działań mających na celu wykonanie przyjętych do realizacji programów wyborczych.

Komisja postanowiła zalecić prezydentowi rad narodowych powołanie jeszcze w wrześniu specjalnych zespołów do organizacji wyborów do organów samorządu mieszkańców.

W drugiej części posiedzenia komisja zapoznała się z informacją o działaniach propagandowych i szkoleniowych podejmowanych przez rady narodowe w związku z wejściem w życie nowych przepisów prawnych regulujących funkcjonowanie systemu rad narodowych.

Wczoraj (6 bm.) ok. godz. 18.40 w 11-kondygnacyjnym bloku w Piotrkowie, przy ul. Słowackiego 98, w mieszkaniu na 6 pięttrze nastąpił wybuch, który przerodził się w gwałtowny pożar. Do akcji przystąpiły natychmiast 3 sekcje Straży Pożarnej. Po opanowaniu ognia ustalono, że przyczyną tego pożaru było pozostawienie w szelkach środków ostrożności obchodzenie się z łatwopalnymi materiałami w postaci lakieru do podłóg i terpentyny, które właściciel mieszkania podgrzewał na kuchence gazowej. W chwili wybuchu w mieszkaniu przebywało małżeństwo i dwoje małych dzieci, że ostatnie na szczęście w pokoju. Mężczyzna doznał rozległych oparzeń wszystkich stopni i znajduje się w szpitalu. Dzieci wraz z matką zdolały opuścić mieszkanie zanim ogień się rozprzestrzenił.

Całkowitemu zniszczeniu uległa kuchnia, częściowo — pozostałe pomieszczenia i meble. (m-ak)

## Wybuch i pożar w piotrzkowskim wieżowcu

Wczoraj (6 bm.) ok. godz. 18.40 w 11-kondygnacyjnym bloku w Piotrkowie, przy ul. Słowackiego 98, w mieszkaniu na 6 pięttrze nastąpił wybuch, który przerodził się w gwałtowny pożar. Do akcji przystąpiły natychmiast 3 sekcje Straży Pożarnej. Po opanowaniu ognia ustalono, że przyczyną tego pożaru było pozostawienie w szelkach środków ostrożności obchodzenie się z łatwopalnymi materiałami w postaci lakieru do podłóg i terpentyny, które właściciel mieszkania podgrzewał na kuchence gazowej. W chwili wybuchu w mieszkaniu przebywało małżeństwo i dwoje małych dzieci, że ostatnie na szczęście w pokoju. Mężczyzna doznał rozległych oparzeń wszystkich stopni i znajduje się w szpitalu. Dzieci wraz z matką zdolały opuścić mieszkanie zanim ogień się rozprzestrzenił.

Całkowitemu zniszczeniu uległa kuchnia, częściowo — pozostałe pomieszczenia i meble. (m-ak)

## Wyrocznia przed konsulem USA

Przed konsulem amerykańskim w Kalkucie odbyła się potężna demonstracja, w której wzięli udział lekarze, pracownicy służb medycznych oraz mieszkańcy tego miasta. Protestowano przeciwko sprawozdaniu do Indii i innych państw azjatyckich w sprawie jakości farmaceutyków amerykańskich.

## BUNT ZAŁOŻY

Jak donosi honduraski dziennik „El Tiempo” z Puerto Cortas, na greckim frachtowcu „Aegia Herote” wybuchł bunt załogi. Pobawiła ona władzy administracyjnej kapłana statku i przejęła kontrolę nad nim. Marynarze żądali natychmiastowego wypłacenia załogę od kilku miesięcy uposażenia i poprawy warunków pracy.

## Wyrocznia przed konsulem USA

Przed konsulem amerykańskim w Kalkucie odbyła się potężna demonstracja, w której wzięli udział lekarze, pracownicy służb medycznych oraz mieszkańcy tego miasta. Protestowano przeciwko sprawozdaniu do Indii i innych państw azjatyckich w sprawie jakości farmaceutyków amerykańskich.

Zygmunt  
Hyży  
zawsze  
wierny  
realizmowi



Mówi  
wybitny  
dyrygent  
Andrzej  
Markowski

Przed czterema laty Jan Huszcza w związku z wystawą obrazów Zygmunta Hyżego w Salonie Sztuki Współczesnej, tak zdefiniował jego malarstwo: „Hyży w większości swoich obrazów nie tyle objaśnia, co rozjaśnia nasz trudny i ponury świat. Tej roli artyści współczesni podejmuja się niechętnie. Więc może i to wyróżnia Hyżego spośród innych?”

Gdy teraz znowu oglądamy w tym samym salonie wystawę Guś pośmiertną tego artysty utwierdzamy się w przekonaniu, że definicja Jana Huszczy była niezwykle trafna, a eksponowane tu obrazy (mała czasika z wielkiego dorobku Hyżego) zestawione w taki sposób, że dokumentują charakter jego malarstwa: twórczości, ukazałoby się w ciągu całego życia.

A życie Zygmunta Hyżego nie było łatwe. Od wczesnego dzieciństwa interesował się sztuką, brakło mu jednak środków aby kształcić się w tej dziedzinie. Dopiero później w tajniki sztuki zaczęły wprowadzać go studia w prywatnej szkole Wacława Dobrowolskiego.

Dobrowolski był zdecydowanym realistą — wierny realizmowi pozostał też aż do końca i jego uczeń, Zygmunt Hyży. Fundamentem, na którym buduje on swoje pejzaże i martwe natury, jest właśnie realizm.

Hyży nie miał nigdy ambicji aby przostawać i wytyczać drogi malarstwu polskiemu. Nie zaskakiwał nas osobliwościami formalnymi czy egzotykiem tematyki. Treść dla swych pejzaży znajdował niedaleko: w zielonym Arturówka, w perłowych ogródkach Łódzi, w romantycznym lesie łagiewnickim, w meandrach piaszczystej Piliicy, a także nieco dalej — w okolicach Rieczna, w praśtarzym Sandonieczu, w zaułkach Siaradza, w okazałości rozbudowującej się Warszawy, w dramatycznych ruinach Ogrodzieńca, w sakralnej architekturze Stroniska itd. Tak więc inspiracją dla jego twórczości było nie tylko piękno przyrody, lecz również malowniczość architektury, a skojarzenie żywej zieleni z martwym kamieniem daje często wiele interesujących efektów malarskich.

Zarówno w pejzażach Hyżego, jak i w jego licznie tu reprezentowanych martwych naturach widać troskę o estetykę układów kompozycyjnych i dbałość o walory warsztatowe. Na naturę — jak sam to określa — patrzy „pod kątem koloru”, przy czym unika intensywnej zieleńkości barw, a montuje całość w tonacjach raczej spokojnych.

W łódzkim Muzeum Sztuki rozbudowano znakomicie dział sztuki nowoczesnej. Bardzo też interesujące są osiągnięcia niektórych łódzkich „malarzy awangardowych”. Ale żyje tu też wielu ludzi, którym dużo emocji daje właśnie kontakt z malarstwem „tradycyjnym”. Ci też z przyjemnością oglądają teraz w Salonie Sztuki Współczesnej wystawę obrazów Zygmunta Hyżego — utalentowanego i rzetelnego pracownika w winnicy muz.

M. JAGOSZEWSKI

Jeden z najwybitniejszych polskich dyrygentów, także kompozytor Andrzej Markowski — kierownik artystyczny Filharmonii Łódzkiej — obchodzi właśnie 60-lecie urodzin. Rozmowę z artystą zaczynam więc od serdecznych życzeń.

— Dziękuję. Tak się złożyło, że akurat w 1984 r. przeżywam kilka rocznic, bo także 40 lat pożycia z jedną kobietą, 30-lecie pracy zawodowej, 20 lat od chwili, gdy zaczęłam przywozić mieszkać. I jeszcze rocznica daty i zdarzeń, które wciąż trudno objaśnić — rocznica Powstania Warszawskiego.

— Na 40-lecie jego wybuchu telewizja pokazała film T. Makarezyńskiego złożony z przejmujących powstańczych zdjęć, których autorem był „Kris” Braun. Jest pan na kilka z tych dramatycznych fotografii. A w komentarzu jest i o pana muzyce.

— Moją rolę w powstaniu, to nie koncerty. Byłem żołnierzem. W pierwszym tygodniu sierpnia 1944 uczestniczyłem w walkach o „Pastę”, obsługując miotacz ognia. Budowałem kanałami linię telefoniczną na Mokotów i z powrotem.

— To niby miała sprawa w ogromie walki, ale pana rece... Był pan przecież koncertującym pianistą.

— Kto o tym myślał? Chociaż dostawałem stopień podporucznika, abym mógł iść do ołlagu, a nie do stalagu, abym miał właśnie więcej szans na ratowanie rąk. Ja nie jestem urodzonym żołnierzem. W 1943 r. byłem zaprzysiężony w AK ale udział w walce to nie była tylko powinność. Nie potrafiłbym się wycofać z najcięższej służby, nawet gdy trzeba było ciągnąć linię kanałami przez 36 godzin. Ja nie myślałem — nikt nie myślał — o kryciu się. Nie mam duszy żołnierza — choć później, we Włoszech, skończyłem podchorążówkę. Tylko proszę tego wszystkiego nie eksponować...

— Sądzę, że nie sposób o tym milczeć, zwłaszcza że w tym wszystkim była i pana muzyka.

— Byłem związany z konspiracją także przez swoje piosenki. Już w 1941 r. napisałem „Kriegesgefangenenspost” potem „Szumi las” i sporo innych, ale te dwie były chyba najpopularniejsze. Nie wiem,

jak to się działo, że piosenki rozchodziły się tak szybko. Ale w powstaniu były też koncerty. Gdzie mogłem „dorwać” fortepian — grałem. To prawda, że muzyka czasem zastępuje chleb. A ja do niego w czasie wojny wyjątkowo nie miałem szczęścia. Zabrzmiało patetycznie i właściwie w słowa tego ująć się nie da, lecz gdy pionoła Jasna, ja grałem, a chłopcy szli do ataku... Ja się wstydzę patosu, to jednak też były bodźce. I dla nich, i dla mnie. Podkreślam: nie była to działalność koncertowa jaka prowadziła Fogga, Dubińska czy Kędra. Ja przede wszystkim walczyłem.

— Muzyka musiała zejść na dalszy plan...

ryguje”. Ale wówczas głównym przedmiotem zainteresowania była dla mnie kompozycja, bo we Włoszech zламаłem palec, więc myśl o koncertowaniu już nie miała sensu. W dyrygowaniu szybko przyszedł sukces (już na koncercie dyplomowym) i to chyba zdecydowało. A może mój temperament nie pozwala na to, abym tylko siedział i pisał nuty... Jednak ciągle mam do siebie tal, że nie nadaję się za spełnianiem swoich planów kompozytorskich.

— Czy jako dyrygent bardziej się pan zastanawia nad wyborem muzyki?

— Nie. Interesuje mnie muzyka od piosenek po elektroniczną.

— Jest pan popularyzatorem muzyki

# „Goniłem muzykę”

— Wciąż goniłem muzykę. Najpierw była szkoła muzyczna w Lublinie. Powstałem przerwało mi studia w Warszawie. Później były Włochy i Londyn, gdzie dostałem się do college'u. W 1947 r. wróciłem do Polski i zacząłem od zera. W warszawskim konserwatorium dla Bairda, Kotońskiego i dla mnie zorganizowano specjalny przyspieszony kurs, abyśmy mogli nadrobić straty lat wojennych. Ale miałem już wtedy tonę i dziecko, więc trzeba było też zacząć zarabiać. Ta ciągła pogoda za muzyką była moją tragedią. A do 1939 roku wszystko tak dobrze szło...

— Był pan pianistą, kompozytorem a jak stał się pan dyrygentem? W końcu ta właśnie muzyka powinna być, czy też profesja, jest dziś chyba pierwszą w pana artystycznej biografii...

— Grałem na fortepianie w klasie dla dyrygentów i kiedyś prof. Wilczak, zdezerwowany na swoich podopiecznych, dysponował: „to niech on już lepiej dy-

współczesnej, ogromnie cenionym przez współczesnych twórców. Czy trudno z tą muzyką trafić?”

— Mnie nie, bo wydaje mi się, że zawsze miałem współczesną duszę. Ta muzyka mnie interesuje. Mimo wojny jednak stała się specyficzną dla mojej działalności. Nie zmniejszają jednak miłości do Mahlera, Dworka czy Sibeliusa, do muzyki przedbarokowej.

— Ale orkiestry nie zawsze entuzjastycznie się pracują nad utworami współczesnymi...

— To prawda. Wrogo nastawionych do tej muzyki spotykałem i w orkiestrach. Było tak między innymi w RFN, Belgii, Włoszech — w Polsce także.

— A odbiorcy?

— Jestem przekonany, że ich przekonam.

— Ma pan w swoim kompozytorskim dorobku oprócz muzyki poważnej także muzykę filmową. Czy to tylko epizod w pana twórczości?

— Epizod, do którego jednak przywiązuje dużą wagę. Starałem się robić dobrą muzykę. Sporo jej napisałem do filmów krótkometrażowych. W teatrze trzeba było wielu kompromisów, ale ap. w „Popiołach” A. Wałdy próbowałem przekazać nie tylko muzykę, którą nazwałbym programową.

— A muzyka do filmu o powstaniu, tego według „Krisa”?

— To co innego. Gdybym chciał pisać poemat o powstaniu... to nigdy bym go nie napisał. Tego się po prostu nie da zrealizować... Nie potrafiłbym... Próbnie tu mówić o dystansie, mijaniu lat...

— Zaoferowały naszą rozmowę od wyłączenia jubileuszowy 30 lat pracy! A ilem orkiestrami pan dyrygował?

— Nie licząc powtórzeń, było to ponad 110 orkiestr zagranicznych.

— Prawdziwi pan od kilku lat orkiestrą w Holandii, ale jest pan też szefem łódzkich filharmoników. Jak ocenia pan nasz zespół?

— Praca kierownika artystycznego nie jest łatwa, ale wierzę, że będzie szła w dobrym kierunku, bo to nie jest orka na ugorze. Oczywiście, poziom orkiestry, jak i ja sobie wyobrażam, wymaga wielu wysiłków, ale właśnie: to nie jest orka na ugorze.

— A w porównaniu z pana orkiestrą holenderską?

— Nigdy nie porównuję. Jedną orkiestrą lepiej czyta nuty, inną lepiej czuje ducha muzyki. Naprawdę, nie wiadomo byłoby jak porównywać.

— Co pan najbardziej ceni w ludziach, z którymi pan pracuje?

— Profesjonalizm też, lecz przede wszystkim wrażliwość muzyczną, umiejętność rozumienia muzyki.

— Nie pytam pana o plany związane z łódzką orkiestrą, albowiem w piątek zaplanowana jest konferencja prasowa i będzie mowa o szczegółach, ale jakie są najważniejsze pana prywatne życzenia?

— Być zdrowym. Wtedy się dużo spełni. Lekarze wciąż doradzają zwolnienie tempa, lecz ja mogę powiedzieć jedno: mnie muzyka trzyma.

Rozmawiała: RENATA SAS  
Foto: A. WACH

## 10 września w Hali Sportowej „Kajagoogo”

Z jednym koncertem — 10 września o godz. 19 — wystąpi w Hali Sportowej brytyjska grupa „Kajagoogo”. Jej piosenki niestannie widać na czele światowych list przebojów. Sława zespołu zaczęła się na dobre od londyńskiego koncertu przed ponad rokiem i singla „Too Shy”. Później były inne, powielane w tysiącach egzemplarzy single i dwa longplaye: „White feathers” oraz „Islands”. Zespół powstał w małym mieście Leighton Buzzard i — jak mówi lider — „zależaliśmy go ponieważ chcieliśmy ożywić nieco nasze miasto, w którym nic się specjalnie nie działo”. Ale tak naprawdę zaczęło się dziać dopiero w Londynie i za sprawą charyzmatycznego wokalisty Limahla. Teraz, kiedy nie wiadzieć czemu odszedł z zespołu, jego miejsce

zajął Nick Beggs — niegdyś gitarzysta, a obecnie już tylko wykonawca i autor tekstów wszystkich piosenek „Kajagoogo”. To także Stuart Neale, grający na instrumentach klawiszowych, Steve Askew — gitara (ma 28 lat, jest najstarszym muzykiem w grupie) oraz Jez Strode — perkusja. Wraz z nimi wystąpi także basista John McKenzie i dwuosobowy żeński chórek. Zespół przyjechał do Polski na zaproszenie „Pagartu”, a do Łódzi sprowadziła go Estrada Łódzka, (ul. Narutowicza 28), która rozprowadza bilety. Można je kupić także w biurach podróży. Zatem tylko raz mamy okazję słuchać na żywo głośnego zespołu, uprawiającego bardzo swoistą odmianę muzyki pop.

(rs)



## „Grand Prix” Krystyny Giżowskiej

Na tegorocznym Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie, Krystyna Giżowska „wygrała” piosenką pt. „Blue Box” główną nagrodę Grand Prix. Jest to największy sukces w jej dotychczasowej karierze, choć zdobyła też drugie miejsce w Sopocie na międzynarodowym festiwalu piosenki, i na „Coup d'Europe” w Austrii, w Włochach, a także nagrodę specjalną za interpretację na festiwalu w Rostoku.

Piosenką interesowała się od najmłodszych lat. Po nauce śpiewu i gry na fortepianie w swoim rodzinnym Kozalinie, była członkiem różnych amatorskich zespołów muzycznych. W 1972 r. zaczęła karierę zawodową w gdańskim Teatrze Muzycznym, z którym współpracowała przez cztery lata. Później nastąpił etap solistyczny w jej arty-



stycznej biografii do dziś utrwalały kolejnymi sukcesami. Bogaty repertuar śpiewa specjalnie z myślą o jej walorach interpretacyjnych i głosowych zawiera utwory jazzowe, kompozycje rockowe i pieśni w stylu „romantic”. Jej głównym kompozytorem, aranżerem i dyrygentem, z którym najchętniej pracuje, jest Janusz Sławski (w życiu prywatnym mąż). Krystyna Giżowska zna publiczność na wielu estradach w Europie, m.in. w ZSRR, Bułgarii, NRD, Francji, Brała udział w nagraniach radiowych i telewizyjnych w NRD Rumunii, Austrii i Związku Radzieckim. Obecnie wyjeżdża na cykl koncertów do NRD i do dalekiego Wietnamu.

Zdjęcia: CAF — STEFAN KRASZEWSKI

## „Nie tylko do poduszki”

Zastawienie hasła winiety i tytułu albumu, który chciałbym przedstawić czytelnikom, jest być może nieco dwuznaczne, ale nie przesadzajmy — niech wstydzi się ten, kto ma takie myśli. Miejmy jednak nadzieję, że takich nie znajdzie się wielu. W końcu od 1970 roku, kiedy to staraniem Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego zorganizowano po raz pierwszy konkurs fotograficzny pt. „Venus” i otwarto wystawę — minęło już trochę czasu. Nawet najwięksi purytanie zdążyli już ochłonąć z oburzenia.

Album z aktami, który w tych dniach ukazał się nakładem Wydawnictw Artystycznych i Filmowych, nie będzie już dziś wzbudzał tak niezgodnych emocji jak kiedyś. Nikt też — miejmy nadzieję — nie będzie już szermował zarzutem pornografii. Zdaniem autora wstępu — Mikołaja Kozakiewicza, zamieszczone fotografie nie tylko nie są utwo-

rami pornograficznymi, „ale w ogromnej większości nie można ich również zaliczyć do sztuki erotycznej (...). Czy nie ma w tych fotografiach żadnej erotyki? Oczywiście jest — w jednym słabsza, w innych silniejsza — lecz jest to erotyka subtelna, wyrafinowana, niezwykle aluzyjna, pośrednia jak podkład muzyczny w psychologicznym filmie, którego się niby nie zauważa (bo najważniejszy jest dialog aktorów), jednak bez tej muzyki sam dialog byłby odbierany mniej wyraźnie lub nazbyt jednoznacznie, a przez to płasko (...). Pośredniość, aluzyjność, wieloznaczność, pozostawienie większości spraw interpretacji własnej widza cechujące te fotografie są akurat zaprzeczeniem pornografii, której sensem głównym jest dokumentalna dokładność przedstawiania, troska o jednoznaczność i unikanie wszelkich niedomówień”.

Niewiele do tych słów można dodać. Zresztą so-

## „A K T”

bacznym najpierw zdjęciu. Naprawdę są interesujące. Wśród ich autorów znajdziemy całą czołówkę polskich fotografików z Edwardem Hartwigiem, Andrzejem Krynickim i Pawłem Pierścińskim na czele. Jednym z celów wydanej przed laty książki Andrzeja Banacha pt. „Erotyzm po polsku” była walka z przesądem, że ciało nagie i jego funkcje erotyczne są czymś wstydliwym i grzesznym. Podobną funkcję spełnia i ten album.

Jedyny zarzut, jaki można mu postawić, dotyczy ceny. Tysiąc złotych to trochę za dużo, zwłaszcza jeśli album nie ma szywanej oprawy, a zdecydowana większość zdjęć jest czarno-biała.

J. CYPERLING

„AKP” — Album Fotograficzny, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1984.



# Podróżny w kuszecie samochód na platformie

Wraz z nowym rozkładem jazdy kolej planuje wprowadzenie ciekawej innowacji w usługach dla pasażerów. Zakłada się, że wzorem kolei zachodnioeuropejskich, podróżni wybierający się w kraj na dużą odległość mogliby skorzystać z pociągu... samochodów. Pasażer nocowałby w kuszecie, natomiast jego pojazd podróżywałby na wagonie-platformie. Na początek takie połączenia funkcjonowałyby prawdopodobnie na trasach między Warszawą i Zakopanem oraz Świdnicą i Katowicami. W przyszłości, a także na liniach prowadzących ze Śląska na Wybrzeże. Z wagonami-platformami nie ma kłopotu. Należałoby natomiast przed wprowadzeniem tej nowości odpowiednio przygotować ramy umożliwiające wjazd samochodów na wagon. Z pewnością, z uwagi na obowiązujące ograniczenia benzynowe, wiele osób zechciałoby skorzystać z takiej możliwości.

O zamierzeniu tym poinformowano podczas konferencji, która odbyła się w Ministerstwie Komunikacji i okazał się zbliżającym się Dnia Kolejarskiego. Przypada on w tym roku 9 września, a więc w najbliższą niedzielę.

Dziennikarze dowiedzieli się również, że uwzględniając postulat pasażerów postanowiono rozszerzyć kursowanie „superekspresów” na trasach z Warszawy do Krakowa i do Katowic. Odtąd zamierza się

w przyszłym roku (od nowego rozkładu jazdy PKP) skierować dwa następne ekspresy — „Chemię” i „Tatrę” na centralną magistralę kolejową. Dzięki temu zostałyby zapewnione dużo krótsze czas przejazdu w godzinach rannych z Warszawy do Katowic i do Krakowa, a wieczorem szybszy niż teraz powrót z obu tych miast do stolicy. Jednocześnie, z uwagi na pełne wykorzystanie miejsc w „Górniku” przewiduje się, że niedługo po wyjeździe tego ekspresu, wyruszą będzie na tę trasę „Górnik-bis”.

Są to na pewno cenne inicjatywy. Niestety jednak, kolej nie jest w stanie zapewnić odpowiednich warunków podróżowania na wielu innych trasach. Podczas tegorocznych wakacji tabor w pociągach był szczególnie duży, gdyż przewozy pasażerskie koleją zwiększyły się o 10 proc. w porównaniu do tego samego okresu ub. r. To zapotrzebowanie na przewozy kolejowe znacznie przekroczyło możliwości taborowe PKP. Jak się oblicza, brakowało w sezonie ok. półtora tysiąca wagonów, przeznaczonych do ruchu dalekobieżnego. Aby zniwelować skutki tego deficytu na niektórych trasach dalekobieżnych skierowano specjalne zespoły trakcyjne normalnego kursujące na liniach lokalnych. To są jednak tylko półśrodki. Niestety, nie zanosi się na zwiększenie taboru osobowego. W tej sytuacji

racji zmierzają do jak najpełniejszego wykorzystania tego, czym koleje dysponuje. Zadaniem to nie jest jednak łatwe — gdyż już dziś wagony pasażerskie są w dużej mierze wykorzystane w dużej większości wagonów. Każdej doby pokonują one średnio prawie 430 km, podczas gdy należące np. do kolei zachodnioeuropejskich na ogół przejeżdżają w tym okresie nie więcej niż 300 km.

W tym roku — w opinii resortu generalnie poprawiła się punktualność kursowania pociągów pasażerskich, zwłaszcza pospiesznych. Z drugiej jednak strony zaobserwowano powstawanie w niektórych dniach poważnych opóźnień (nawet ekspresów). Było to głównie skutkiem ograniczenia prędkości na pewnych odcinkach ze względu na groźbę w czasie upałów zwiększenia profilu torów. Fakt ten wskazuje na potrzebę wydatkowania większych środków na poprawę stanu technicznego torów PKP.

Problemem w obsłudze pasażerów pozostaje nadal sprzedaż biletów. Mimo uruchomienia latem 150 dodatkowych kas, tworzyły się przed nimi często duże kolejki. Zanosi się jednak na poprawę. W najbliższych latach rozpocząć się ma seria produkcji elektronicznych drukarek biletów, co przyspieszy ich sprzedaż. Stojniowo mają być instalowane na dworcach nowe automaty biletowe.

Kolej czyni też starania o uprządkowanie przewozów towarowych. Skłoni temu modernizacja, polegająca częściowo z automatyzacją — stacją rozrządowych...

## S/Y „STOMIL” ZNÓW W KRAJU

(INFORMACJA WŁASNA)  
W tych dniach powrócił do portu w Szczecinie flagowy jacht łódzkiego Akademickiego Klubu Żeglarskiego S/Y „Stomil” z tegorocznej „Operacji Zagiel 84”.

Tradycyjne spotkanie żeglarskiej młodzieży świata zostało tym razem wyznaczony w wybrzeżu Ameryki Północnej, a współorganizatorem imprezy był Komitet Obchodów 450-lecia Odkrycia Kanady. S/Y „Stomil” startował w ostatni dzień żaglowców, a więc od St. Malo we Francji, przez Las Palmas (Wyspy Kanaryjskie), St. George, Hamilton (Bermudy) do Halifaxu w Kanadzie. Oto trasa I etapu regat atlantyckich, w których akademicy łódzcy zajęli IV miejsce (w Las Palmas byli pierwsi) w najbliższym obsadzonej klasie C2. Wspaniała pogoda podczas 23-dniowego „przeletu” przez Atlantyk pozwoliła stwierdzić w trakcie tzw. żeglugi spinakerowej, iż

ostatnie przerwki stercy i części rufowej jachtu zostały wykonane prawidłowo i jednostka żeglowała bardzo dobrze. W tej części „Operacji” „Stomil” dowodził kapitan Wojciech Wierzbicki — uczestnik znanej arktycznej wyprawy na „Gedanię”.

W drodze powrotnej z Sydney (Kanada) do Liverpool (Anglia) pierwszym „po Bogu” był kapitan Witold Sędziwy. Ponowne przejście Atlantyku trwało tym razem o wiele dłużej (na zachód płynięto 23 dni) z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych — bardzo silne wiatry. W II etapie „Stomil” zajął VII miejsce na 13 startujących żagli.

Podczas wyprawy — w trakcie której dwukrotnie, po raz pierwszy w historii AKŻ łódzkiego, przekroczone Atlantyk — jacht pokonał ponad 13 tys. mł. morskich. (m-jaz)

## Ferie uczniowskie w bieżącym roku szkolnym

Jak informuje Ministerstwo Oświaty i Wychowania w bieżącym roku szkolnym 1984/85 uczniowie będą korzystali z następujących ferii: zimowa przerwa świąteczna 24-30 XII br., daw. zła rady pedagogicznej może być przedłużona do 31 grudnia, jeśli zajdzie konieczność z dn. 27, 28, 29 i 31. Ostatnia odrobinę w wolne soboty.

Ferie zimowe będą przypadły w okresie od 25. 01. do 5. 02. 1985 roku; wiosenna przerwa świąteczna w okresie 4-3. 04. 1985 r. Zakończenie roku szkolnego nastąpi: 25. 05. 1985 r.

## pod parasolem

Przed wyjazdem na granicę Jakub S. posiadał do II Oddziału Narodowego Banku Polskiego, aby wyrobić książeczkę walutową. Złożył oświadczenie, że do tej pory nie posiadał jeszcze ważnej książeczki walutowej. Ponieważ w dowodzie również nie miał wstemplowanego wydania książeczki, walutowa została wydana. Jakub S. szybko kupił na nią zagraniczne środki płatnicze i w świetnym nastroju wyjechał z kraju. Po powrocie humor mu się jednak pogorszył, gdy został poinformowany, że Okręgowy Zarząd Dochodów Państwa i Kontrola Finansowa w Łodzi oskarżyły go o wyłudzenie następnej książeczki walutowej.

Składając wyjaśnienia Jakub S. przypomniał sobie, że rzeczywiście dwa lata temu otrzymał książeczkę walutową, ale w czasie przeprowadzki zgubił ją. Ponieważ później wymienił dowód osobisty, nie było w nim stempla, że wydano mu już jedną książeczkę walutową. Jakub S. zapomniał o tym fakcie.

Sąd rejonowy nie uwierzył jednak w jego krótką pamięć i ukarał go grzywną na wyłudzenie od Narodowego Banku Polskiego drugiej książeczki walutowej w wysokości 12 tys. zł.

Niestety, takich zapominańskich jest znacznie

## Gdy zginie książeczka walutowa

Wypadek, kiedy w wyniku wymiany dowodu osobistego nie zostanie wstemplowane posiadanie książeczki walutowej często osoby takie zapominają, że książeczkę posiadają. Składają w banku oświadczenia, że nigdy nie została im wydana książeczka, otrzymują nową, dokonują następnie kupu dewiz i liczą na bezkarnosc. Niestety, roznie fakt ten zostanie ujawniony i osoby takie posiadające są do odpowiedzialności karnej.

Co jednak mają zrobić osoby, które naprawdę utraciły książeczkę walutową? Odtąd utratę książeczki trzeba zgłosić osobście w właściwym dla miejsca zamieszkania oddziale NBP. O wydanie nowej książeczki walutowej właściciel może wystąpić dopiero po upływie 3 lat od zgłoszenia jej utraty.

W wypadku zaistnienia szczególnych okoliczności np. śmierć krewnego zamieszkałego za granicą, osoba, która utraciła książeczkę walutową, a od chwili zgłoszenia tego faktu nie upłynęły jeszcze 3 lata, może złożyć podanie do prezesa właściwego miejscowo NBP o przyznanie książeczki walutowej do jednoczesnego przekroczenia granicy.

# Wspólny fundusz

(Dokończenie ze str. 14)

Koncepcja stworzenia funduszu nie wynika więc z krytycznej oceny mechanizmów reformy, czy nieprzebiegania jej reguł. Fundusz powinien stanowić uzupełnienie instrumentów reformy dla właściwego funkcjonowania rynku, powiązania interesów wszystkich trzech jego trzonów: producenta, obrotnego i konsumenta, z myślą o tym ostatnim.

W jaki sposób fundusz będzie mógł wpływać na likwidację przyczyn przyczyn przyczyn?

Przy pomocy funduszu chcemy m. in. stworzyć nowe przedsiębiorstwa o wyraźnym prorynkowym profilu — zwłaszcza takie, które korzystają z dostępnych środków materiałowych i lokalnych nadwyżek siły roboczej. Sprzyjać to powinno demonopolizacji rynku. Organem założycielskim takiego przedsiębiorstwa byłby zarząd ministerstwa handlu wewnętrznego i usług, wojewodowie, jak i każdy inny resort, który chciałby się tego podjąć. Chodził o wydatki nie tylko o producentów, ale również o uzupełnienie luk w funkcjonowaniu obrotu towarowego, a więc o tworzenie przedsiębiorstw transportowych, hurtowni, a przede wszystkim placówek detalicznych.

Kolejnym celem funduszu — bardzo ważnym społecznie — jest zapewnienie kontroli jakościowej. Społeczeństwo wymaga od nas, aby

handel stał się jednoznacznie po stronie konsumenta i był zdolny oprzeć się, jakie czynniki jeszcze, naciskom producenta. W ramach funduszu chcemy więc uzyskać środki na finansowanie niezależnie od producenta i handlu (w sensie organizacji handlowych), właściwie wyposażonej kontroli jakościowej. Działalność ona wyłącznie w imieniu i w interesie nabywców.

Uważamy również, że fundusz powinien służyć finansowaniu prac naukowo-badawczych, wdrożeń do produkcji towarów rynkowych o wyższym stopniu nowoczesności i użyteczności. Chcemy także, aby każdy fundusz służył poprawie organizacji pracy w handlu. Mało kto np. zdaje sobie sprawę, jak duże jest on obecnie obciążony świadczenia, jak bardzo jest ona pracołubna i jak duże angażuje siły ludzkie. Na metkach towarów pochodzących z innych krajów obserwujemy często „tajemnicze” pionowe kreski; one stanowią podstawę elektronicznego systemu ewidencji, który w handlu wydaje się o brak ludzi, bądź o chęć skierowania ich za biurkę — na lady. System daje bliskowiczą informację o stopniu pokrycia potrzeb, o lukach towarowych, kształtowaniu się popytu i zainteresowań konsumentów. Jest więc szansą lepszego dostosowania dostaw i profilu produkcji do potrzeb, daje możliwość szybkiego działania.

Oczywiście chcemy również finansować wspólnie inwestycje przedsiębiorstw, służące rozszerzaniu oferty rynkowej. Podkreślamy słowo „wspólnie”, bowiem przedsiębiorstwa produkcyjne działają tu wraz z przedsiębiorstwami handlowymi.

Mówiliśmy o kierunkach wydatkowania środków funduszu. Czy mogłyby pan również scharakteryzować źródła jego zasillania? — Głównym źródłem byłby

wpłaty przedsiębiorstw z tytułu do podziału. Oczywiście tego typu „akcjonariusze” mieliby prawo korzystania ze środków funduszu na pilne przedsięwzięcia rynkowe. Fundusz funkcjonowałby — mówiąc w uproszczeniu — podobnie jak kasza sponomo-pozycykowa, przy czym pożyczki udzielane byłby na ściśle określony cel, służący potrzebom rynku. Proponujemy, aby fundusz zasillany był także odpisanymi amortyzacyjnymi przedsiębiorstw handlowych. Resort handlu zgłosiłby też propozycje przelewania na fundusz niewielkiej części podatku obrotowego. Wychodzimy tu przede wszystkim z założenia, że podatek ten spełnia m. in. rolę regulatora podaży i popytu, wpływając na ceny. Powinno więc zarządzać w jakimś stopniu więcej szanse lepszego zaopatrzenia rynku w deficytowe towary i usługi, głównie te, które są „obciążone” dość znacznym podatkiem. Liczymy też na część środków z nadwyżek budżetowych rad narodowych. Fundusz mógłby być również finansowany z innych źródeł.

Nie tak dawno konstruowana była koncepcja powołania funkcjonalnego resortu rynku regulującego całość stosunków w trójce producent — obrotu towarowy — konsument. Czy powołanie funduszu zbliżyłoby nas do tego modelu? — Do rozważań organizacyjnych musimy dochodzić stopniowo, choć niewątpliwie jest to koncepcja — moim zdaniem — zasadna. Bardziej istotne jednak wydaje się to, aby tworzyć nie tyle instytucje, co mechanizmy sprzyjające integracji wymienionych tu trzech członków rynku, w interesie konsumenta. Temu też celowi odpowiada propozycja utworzenia funduszu rozwoju rynku.

Rozmawiał: JANUSZ KOTARSKI (PAP)

# Dziś o Radiu

**CZWARTEK, 6 WRZEŚNIA**

**PROGRAM I**

8.00 Radio kierowców. 8.05 Koncert. 11.37 Komunikaty. 11.55 Sygnał czasu. 15.05 Wład. 15.30 Muzyka żołnierska. 15.45 Rolnicze wiadomości. 15.50 Komunikaty. 16.10 Radio kierowców. 16.20 Spiewa Angela Similea. 16.40 Magazyn międzynarodowy. 16.50 Wład. 16.55 Magazyn muzyczny „Rytm”. 16.55 Radio kierowców. 16.55 Wład. 16.55 Radiowy Klub Zwolenników Reformy — aud. 16.55 Wład. 16.55 Bank przekleństw. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Mała Polihymnia. 18.00 Wład. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Wład. 19.20 Minirecital. 19.30 Radio dzieciom: „Głowa na transystorach” odc. 30. 20.00 Wład. 20.05 Odpowiedzi na listy. 20.10 Koncert dnia. 20.35 Z ARTELEM na Studzie. 20.40 Wojciech Żurkowski — „Lotna” fr. z 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Co u Pana Sychała? — Grzegorz Olszewicz przedstawia swego faworyta — Jamesa Galway’a. 22.00 Wład. 22.25 Jazdowe granie. 23.00 Wład. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.

**PROGRAM II**

8.00 Godzina melomana. 8.05 Sawse po jedenaście. 11.20 Wakacje w stereo. 12.00 Filharmonia radiowa. 13.00 Wład. 13.05 Serwis Informacyjny (I). 13.10 Konserwy z mustradą — Zofia Berut (I). 13.20 Z melowanej skrzynki. 13.30 Album opisywy. 14.00 Alastair MacLean „Athabaska” fr. 14.10 Wakacje w stereo. 14.20 Lucjan Kydryński „Wiołnam i basem” — odc. 18. 15.10 Nie tylko standardy — Old Timers. 15.20 Dwójka Seniorów — aud. 15.25 Miniatura literacka: Miesiące — wrzesień (4). 16.00 Wielkie dzieła. 16.00 Wład. 16.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej Radioranka (I). 17.10 Aktualności dnia (I). 17.30 Spiewa Teris Hrysz (I). 17.40 Opowiadania wrzesniowe St. Zielińskiego (4). 18.10 W stronę jazzu — aud. (I). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wiecej w Filharmonii. 21.00 Wład. 21.05 Wiecejorne refleksje. 21.10 Gra zespół Winicjusza Chrosta. 21.30 Literatura i muzyka.

**PROGRAM III**

8.00 Poznań i stocznice. 10.30 Kameralniści polscy. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Płytkowe kolekcje. 11.39 Sygnał czasu. 12.05 Wład. 12.10 „Lektury kształca” — aud. 12.30 Gra Mikołaj Hertel. 12.30 Kraj i Polonia. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Zawsze przy muzyce. 13.50 Radio szkolne. 14.00 Popołudnie młodych. 14.00 Lektury nastoletnich. 16.10 Radiowa encyklopedia operki — aud. 16.35 Widnokrąg. 17.00 Wład. 17.05 Sonata instrumentalna. 18.00 W poszukiwaniu harmonii. 18.20 Muzyczne

**PROGRAM IV**

8.00 Alex Silliboto „Gawędziarz” odc. 18. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Lato w filharmonii. 14.00 Serwis Trójki. 15.05 Rockowe archiwum — aud. 15.45 Prosto z kraju. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 16.05 Dzielstwo za murza — rep. 16.30 Gabriel Garcia Marquez „Kronika zapowiedzianej śmierci”. 20.00 Mini-max: aud. 20.45 Warsztaty literackie. 21.00 Źródła muzyki fortepianowej Roberta Schumanna — aud. 21.45 „jak szewc” — aud. 22.15 Blues wozoraj i dziś — aud. 22.45 Posłuchaj warto 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.30 John Kawkes „Krwawa pomarańcza” odc.

**TELEWIZJA PROGRAM I**

9.15 Film dla 2 zmiany: „Mocni ciele” prod. ZSRR. 10.50 DT — wiadomości. 16.25 DT — wiadomości. 16.30 O mnie, o tobie, o nas. 16.35 film prod. NRD. „Dziękuję wczyna pirat”. 17.20 DT — wiadomości. 17.30 Interwju. 17.55 Człowiek dla człowieka — magazyn PCK. 18.05 Patrol. 18.30 Sonda — „Jak po smarku”. 19.00 Dobranoc: „Miś Uszak”. 19.10 Mieszkańcy. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 Fakty, wydarzenia, służby. 20.15 Teatr Sensacji — Elaine Morgan — „Przełaj ty nie żyjesz”. 21.35 Piosenki z fonoteki. 21.35 DT — komentarze. 21.50 Złota 84. 21.55 Program publicystyczny. 22.15 Studio sport. 22.55 XXI Międzynarodowy Festiwal Piosenki — Sopot 84. 23.40 Program rozywkowy. 23.15 DT — wiadomości.

**Tkanina artystyczna w 40-leciu PRL**

Przypomnijmy, że popularne w Łodzi (a i w całej Polsce) Centralne Muzeum Włókiennictwa organizuje wystawy z rozmachem. Zakładamy więc, że również interesująca będzie wystawa „Tkanina artystyczna w 40-leciu PRL”, którą montuje ono w 25-lecie swego latnienia. Otwarcie tej wystawy nastąpi 1 września o godz. 13 w salach muzeum, przy ul. Piotrkowskiej 282.

Zarządowi, Pracownikom i Zawodnikom RTS „Widzew” oraz Sasiadom i Znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojego Ojca

**S. + P.**

**JANA MARCINIAKA**

z w szczególności dyr. RTS „Widzew”, mgr Jerzemu Kubiakowi za bycie dla pomocy okazaną w czasie choroby Ojca serdeczne podziękowania składa:

**CÓRKA ZMARŁEGO i NAJBLIŻSZA RODZINA**

W dniu 3 września 1984 roku zmarła w wieku lat 81, po długiej chorobie

**S. + P.**

**MICHALINA WYPYCH**

z domu ZAGRODNIK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 września br. o godz. 15 na cmentarzu raym.-kat. Ząrzew, w Ząrzewie.

**SYN, SYNOWA, WNUCZKI z MEZAMI, PRAWNUCZKI, SIÓSTRY, SZWAGIER i POZOSTAŁA RODZINA**

W dniu 4 września 1984 roku zmarł w wieku 61 lat, nasz drogi Mąż, Syn, Ojciec i Dziadek

**S. + P.**

**HENRYK SKRZYŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się 7 września br. o godz. 13.30 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej, o czym powiadomiam pograżeni w żalu:

**RODZINA**

**PROGRAM II**

18.00 Powroty. Reforma polna. 18.30 Wiadomości (I). 19.00 Klub Antoniego Plechnicka. 19.20 Przeboje „Dwójki”. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 Gorąca kłna — express reporterów. 20.15 Teatr muzyczny na świecie — „Libusza” (I) film prod. Te CSRS. 21.15 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki”. 21.30 X — zaprasza — „Lokator” — film prod. franc. 22.40 DT — wiadomości.

**RYSZARD ŁUBCZYK**

mgr rezerwy LWP, zastępca żołnierza Wojsk Ochrony Pogranicza, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz licznymi odznaczeniami wojskowymi i resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 września br. o godz. 15.30 na cmentarzu komunalnym Ząrzew, o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku:

**SONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA i WNUK**

Prosimy o zniechędzenie kondoleń.

W dniu 3 września 1984 roku zmarł kochany Brat

**S. + P.**

**KAZIMIERZ MILCZAREK**

były wiośń Radogoszcz i Mauthausen.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Osgodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy:

Pograżeni w głębokim smutku

**BRAT z RODZINA**

W dniu 4 września 1984 roku zmarł, opatrzony św. sakramentami, najukochańszy Ojciec, Teść i Dziadek

**S. + P.**

**STANISŁAW TĘGI**

KUPIEC.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 września 1984 roku o godz. 11.15 z kapłanem rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pograżeni w smutku:

**SYNOWIE i CÓRKA z RODZINAMI**

Rodzinie, Przyjaciołom, Sasiadom, Znajomym, Koleżankom i Kolegom ze Sopotu i Kliniki Chorób Dzieci w Sopotu za okazane współczucie i pomoc oraz wzięcie udziału w uroczystościach pogrzebowych naszego ukochanego Męża, Ojca i Teścia

**S. + P.**

**JEREMIASZA PSZCZÓLSKIEGO**

Serdeczne podziękowania składają:

**SONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA**

W dniu 4 września 1984 roku zmarł w wieku 61 lat, nasz drogi Mąż, Syn, Ojciec i Dziadek

**S. + P.**

**WALENTY ZIELIŃSKI**

był lat 85.

Zmarł 5 września 1984 roku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Osgodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy:

Pograżeni w głębokim smutku

**BRAT z RODZINA**

W dniu 4 września 1984 roku zmarł w wieku 61 lat, nasz drogi Mąż, Syn, Ojciec i Dziadek

**S. + P.**

**KAZIMIERZ MILCZAREK**

były wiośń Radogoszcz i Mauthausen.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Osgodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy:

Pograżeni w głębokim smutku

**BRAT z RODZINA**

W dniu 4 września 1984 roku zmarł w wieku 61 lat, nasz drogi Mąż, Syn, Ojciec i Dziadek

**S. + P.**

**WALENTY ZIELIŃSKI**

był lat 85.

Zmarł 5 września 1984 roku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Osgodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy:

Pograżeni w głębokim smutku

**BRAT z RODZINA**

W dniu 4 września 1984 roku zmarł w wieku 61 lat, nasz drogi Mąż, Syn, Ojciec i Dziadek

**S. + P.**

**WALENTY ZIELIŃSKI**

był lat 85.

Zmarł 5 września 1984 roku.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 września br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu przy ul. Osgodowej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy:

Pograżeni w głębokim smutku

**BRAT z RODZINA**

**PŁOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT MOSTOWYCH**

ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. BRATYSŁAWSKA 52

**ZATRUDNI OD ZARAZ**

przy budowie wiaduktów

Dw. Kaliski, Dąbrowskiego, Rokicińska w Łodzi,

pracowników w zawodach:

- CIEŚLA,
- ZBROJARZ-BETONIARZ,
- SPAWACZ,
- MECHANIK SAMOCHODOWY

Wynagrodzenie, premie regulaminowe i uznaniowe płacone są wg przepisów Uchwały RM 60/82 z dnia 19 marca 1982 roku. Przedsiębiorstwo umożliwia zdobycie lub podwyższenie kwalifikacji zawodowych na organizowanych kursach. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela dział ekonomiczny, tel. 86-20-31, 86-91-17, 2811-k

MEBLE - okres międzywojenny „Secesja” - sprzedam. Tel. 81-72-88 po 17. 13185 g

MEBLE unikalne, niepowtarzalne oraz boazerie polskie Zakład Stolarski, Piotrkowska 238, Andrzejewski, 13149 g

SPRZEDAM lodówkę Polar 135 w Pablicach. Oferty „29293” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM sygnet z szafirem. Oferty „29237” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POMPE głębinowa nowa, 6 stopni śr. 180 typ G-40 - sprzedam. Tel. 48-07-74. 29290 g

SEGMENT nowy - czeski - sprzedam. 88-16-76. 29245 g

WERSALKE, Wołga M-21 na części - sprzedam. Transport mogą zapewnili „Nysa”. Łagiewnicka 25 m 20. 29215 g

JAPOŃSKI Walkman - sprzedam. Tel. 87-53-32. 29214 g

KURTKĘ z lisów, otwarcie szerokie, płóty sprzedam. Tel. 33-82-11 po 30. 29293 g

PIANINO - sprzedam. Tel. 13-11-19 po 18. 29275 g

KOLOROWY telewizor turystyczny, silnik „Piata 125p” do remontu - sprzedam. Łódź, 11 Listopada 28 m 44 blok 49, Karawaczev. 29192 g

NURKOWA sprężarka, aktualung - sprzedam. Tel. 88-11-33. 29199 g

„JADWIGĘ” - sprzedam. Fredry 13. 13040 g

SREBRNE pudełko 8-mięsienne - sprzedam. Tel. 86-77-80. 29188 g

CHEMOSIL, fiaki solone - sprzedam. 87-89-01. 29174 g

„JOWISZA”, „Zociska” na szwarcach - sprzedam. Tel. 48-03-65. 29173 g

AFGANY - sześciolatek rodowodowe - sprzedam. Komandorska 5/8 (od Falistej) wieczorem. 24863/24723 g

BASSETA 4-miesięcznego - sprzedam. Sienkiewicza 48 m 11. 29183 g

BEAM łapki karakulowa czarna, brązowa, koźlich męski - sprzedam. Górskiego 87 m 170 blok 385. 29145 g

BETONIARKE 450, gruz żużlobetonowy - sprzedam. Tel. 78-17-34. 29293 g

SPRZEDAM telewizor - gwarancja, tel. 84-08-03. 13185 g

SPRZEDAM Finesję stan bardzo dobry. Oferty „13181” Biuro Ogłoszeń, ul. Sienkiewicza 3/5. 13183 g

STRUG elektryczny do drewna „Rubin T4 p”, obrabozki złote - sprzedam. Tel. 33-76-68. 18291 g

WYPRAWIONE skóry baranie - algierkie (komplet na koźlich) - sprzedam. Oferty 12908 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

PIANINA wycien, wy-poczęca, naprawa dyplomo-wany korektor instrum-entów klawiszowych, bi-gły sądowy - rzeczoznaw-ca przy Izbie Rzemieślni-czej w Łodzi. Grochowska 28-74-91, Płanowska 10. 29277 g

POJAZDY

POBYTYE silnika do Fiata 127, silnik 88 A, oraz steruje i gatunek sprzedam, tel. 84-39-51.

JAWKĘ sport - sprzedam, tel. 81-38-38. 18186 g

SPRZEDAM „Masę”, te-lewizor, lodówkę, maszynę „Singer”, tel. 84-05-53. 18179 g

TRABANTA (1976) sprze-dam, tel. 86-88-38 po 18. 18187 g

SPRZEDAM „Mercedesa 200D”, Tel. 86-88-38. 18181 g

„SKODA 1100” w dobrym stanie (garantowa) - sprzedam. Tel. 86-88-38 po 15. 18184 g

„WARTBURGA 200”, stan bardzo dobry - sprzedam. Oferty „19308” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 lub tel. 86-75-92.

„NYSE” (1976) w wypad-ku - silnik do kapital-ny - sprzedam. Główno - Osiny 133. 29247 g

CZĘŚCI do „Opis Rekord-a” (1968) - kupię. Tel. 18-50-55. 29188 g

SPRZEDAM kompletna ka-roserię „Zaporozca”, Zgierz, Gaboszyńskiego 23 a b1, 21 m 21. 29225 g

N-150-c - sprzedam, tel. 36-15-33. 29293 g

SPRZEDAM błotniki „Warszawy”. Zamienie kuchenkę 3-palmikowa na butle 21-kg, tel. 88-67-44. 13183 g

KAROSERIE „Poloneza” - sprzedam. Tel. 78-43-18 po 17. 13147 g

CZĘŚCI do Wolgi „M 21” - sprzedam, Kongresowa 2 (Chojny), 13176 g

POSZUKUJE garażu na Karłowia, tel. 86-02-05, 29154-g

SPRZEDAM Fiat 132 (1980) rok 1976, Blacharka do remontu, Truskawkowa 19, godz. trzynasta-osiemnasta.

**Lokale**

MIESZKANIE w starym budynku, częściowo wygodny do wynajęcia. Oferty „29207” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

LOKALU na pracownie, najchętniej Polesie - poszukuje Sprzedam Miod-więz, Tel. 33-35-62. 13173 g

MIESZKANIA własnościowe: pośrednictwo kupna, sprzedaży, zamian - pro-wadzi Biuro Usług Praw-nych mgr Baryckiego, tel. 32-08-78 oprócz sobót 18-17, Tuwima 20 - róg Sienkie-wicza. 28672 g

M-4 (3 pokoje) Radogoszcz - zamienie na M-3 i po-kój, kuchnia, tel. 82-47-44 po 18. 29230 g

TANIO sprzedam własnościowe 3 pokoje, kuchnia, wygodny. Tel. 13-11-19 po 18.

DWA pokoje, kuchnia, wy-gody - centrum Radom-ska - zamienie na 3 rzy-pokoju z kuchnią, wy-gody w Radomsku. Oferty „29048” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DWA pokoje, kuchnia, po-kój, kuchnia, telefon, bloki - zamienie na 3 lub trzy pokoje Batuty - Do-ly. Tel. 78-88-80. 29200 g

POSZUKUJE lokalu pod zakład krawiecki w Tu-szynie. Oferty „29218” Bi-uro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

BEZDZIETNE małżeństwo pilnie poszukuje kawaler-ki na 2, 3 lata. Oferty „29190” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIESZKANIE niekrajowa, samodzielna, ogród, wo-da na podwórku do wynaj-ęcia, wiadomość: Gdańska 108 u szwca. 13134 g

SAMOTNY poszukuje sa-modzielnego pokoju lub mieszkania. Tel. 36-47-76.

POSZUKUJE samodzielne-go mieszkania z telefonem z przeznaczeniem na gabi-net stomatologiczny. Oferty „29217” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPIĘ zdecydowanie własnościowe pokój, kuchnia lub dwupokojowe. Dzielnica Doly do II piętra. Tel. 87-80-24. 13170 g

KUPIĘ w Łodzi mieszkanie własnościowe M-4. Tel. 32-93-58 po 18. 29293 g

DUZY pokój z kuchnią, wysoki parter, bład pilnie sprzedam, dzwonić po 14. 51-79-97 lub 18-72-89.

M-4 w śródmieściu odnaj-mę. Oferty 13179 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

DWIE nautycydzkiej poszu-kuje samodzielne miesz-kania, tel. grzechociow-ego 43-42-03.

MACZLIKA, mazyc, ston-ka inne owady, grzyby, skutecznie zwalozam. De-zysekcja kurkikow, pie-czarekarni, 84-60-82, Korona, 23386/25169-g

BOAZERIE - 48-81-94 13002-g

TELEPOGOTOWIE - 43-28-87, Rosiak, 25189-g

MYCIE okien, instytucjom rachunki, 51-43-50, Swat, 27881-g

CZYSZCZENIE dywanow i wykładzin maszyną RFN - również instytucjom, Lewandowska, 43-74-58, 13185-g

ANTENY TV - instalacje. Tel. 33-22-88, Palpu-chowski, 19103-g

ARCHITEKT - projekto-wanie jednorodzinne i in-ne, ul. Allende 3 A 4, Mo-tyłowski, 29298-g

MONTAZ natrassak, dachu-tek, Szybko, tani, Gey-zecki, Uniwersytecka 18, tel. 78-68-30, godz. 10-18. 29307-g

TAPETOWANIE Karpo-wicz, 83-52-56, 29290-g

SZUKATERIE, tymki gi-nsowe, kominiki - wyko-nuje Kłimkiewicz, 84-31-88, 29298-g

PRZYJĘCIE szewstwa na wykonanie robót trykars-kich, Tel. 81-90-78, Krav-cyck, 29197-g

WAZY „Sycen” - na-prawa na wmiernie, Pa-blińska 177, Biernacki, 29294-g

TELEPOGOTOWIE - akty-wacja kinoskopow, 43-93-04 Nowakowski, 29294-g

UKŁADY wydechowe. Mon-taż natkoki, Judyms 20, (Od Trajektowej), inż. My-sakowski, 29291-g

ZAKŁADANIE wykładzin podłogowych, instytucjom rachunki, Wróblewski, tel. 51-44-05, 13035-g

ZABEZPIECZANIE drzwi, wycieranie kołków, 43-75-04, Rogalski, 12515 g

TELENAPRAWA 34-58-85 Beńdarek, 12798 g

LOKAL 16 m kw. - po-sładam (telefon, ogrzewa-nie, śródmieście). Oczeku-je ciekawych propozycji, 51-28-08 po 18. 12838-g

**PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI „BOMIS”,**  
Łódź, ul. Piotrkowska 125

**OFERUJE**

**DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY**

wymienione artykuły:

- ◆ Polcorfam w kolorach: czarny wytłaczany, gat. II - cena 460 zł/m<sup>2</sup>, beż jasny i ciemny, gat. II - cena 485 zł/m<sup>2</sup>, granatowy, gat. II - cena 445 zł/m<sup>2</sup>,
- ◆ włóknina przesywana - cena 92 zł/m<sup>2</sup>,
- ◆ odpady dzianin bawełnianych (ścinki) z przeznaczeniem na czyściwo - cena 50 zł/kg,
- ◆ wkładki filcowe do butów - cena 30 zł/para,
- ◆ gwoździe różne - cena 23 zł/kg,
- ◆ oprawy typ OPH 2x40, cena 290 zł/szt. używane,
- ◆ silniki elektryczne 220/380 V, 1 kW, 900 obr./min. - cena 2900 zł/szt. - używane.

Wymienione artykuły są do nabycia w Punkcie Sprzedaży Detalicznej nr 5, Łódź, ul. Wy-dawnicza 8. 3061-k

**ZMIANA NAZWY**

**SPECJALNY OŚRODEK SZKOLNO-WYCHOWAWCZY**  
nr 3 im. dr H. Jordana,  
Łódź, ul. Tkacka 34/36

- to nowa nazwa dotychczasowego Państwowego Zakładu Wychowawczego dla Dzieci Upośledzonych im. dr H. Jordana.

Zmiana nazwy nastąpiła na podstawie orzeczenia Kuratorium Oświaty i Wychowania w Łodzi od dnia 1 września 1984 roku. 3080-k

**Zguby**

**SKRADZONO** prawo jazdy, Woźniak Grzegorz, Proboiszewice, ul. Sadowa 13. 29296-g

**UNIEWAŻNIA** się zgubiona pieczątkę następującej treści: „Spedytor - Ładawca nr 4312 PTH w Łodzi”. 29293-g

**ZAGINĘŁO** prawo jazdy, Matysiak Jacek, Ciesielskiego 22. 29296-g

**MIROSLAW** Kurczak zgubił prawo jazdy, Kamień Łowicki 11, 90-015 Głowno. 29294-g

**UNIEWAŻNIA** się zgubioną małą pieczątkę „Spolem” PSS w Łodzi, Sklep nr 1176”. 29278-g

**URSULA** Lorentowicz, Tuszyń, Armii Ludowej 17 zgubiła prawo jazdy. 29295-g

**PIOTR** Kozulski zgubił prawo jazdy, Piotrkowska 133. 29297-g

**UNIEWAŻNIA** się pieczątkę z napisem: „Spedytor - Ładawca nr 4066 PTH w Łodzi”. 29298-g

3 września zginił biały pociąg okolicu i wy-ślachszin. Wągrowka tel. 84-84-03. 29933 g

**ROZPRAWY DOKTORSKIE**

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że w dniu 17 września 1984 r. o godz. 10.15 w sali Senatu PE (pałacyon Chemii Ogólnej, I piętro, ul. Zwirki 36) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. Tomasza Saryusz-Wolskiego na temat: „Wpływ charakterystyki dynamicznej regulatora stałej mocy na dynamikę rozruchu mechanizmu podnoszenia z przekładnią hydrostatyczną”. Promotor: doc. dr inż. Marian Markowski - Politechnika Łódzka.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów zapoznać się można w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 3083-k

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 17 września 1984 r. o godz. 11.15 w sali konferencyjnej Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej (ul. Stefanowskiego 18/22) odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr inż. Pawła Kozłowskiego na temat: „Analiza własności transmisyjnych modelnych układów typu CMOS”. Promotor: prof. dr hab. inż. Zdzisław Korzec - Politechnika Łódzka.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 3080-k

**URZĄD DZIELNICOWY ŁÓDŹ-WIDZEW**  
i Rada Pracownicza  
przy  
**PRZEDSIĘBIORSTWIE GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ ŁÓDŹ-WIDZEW**

**OGŁASZAJĄ KONKURS**

na stanowisko **DYREKTORA** Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Łódź-Widzew, ul. Armii Czerwonej 106/112.

Kandydat winien spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe prawnicze, ekonomiczne lub techniczne,
- wymagany staż pracy 10 lat w tym 5 lat na stanowisku kierowniczym,
- wiek nie przekraczający 56 lat,
- OFERTY ZAWIERAJĄCE:
- podanie,
- życiorys,
- kwestionariusz osobowy,
- odpis dyplomu,
- opinia z ostatniego miejsca pracy, należy składać w Wydziale Organizacyjno-Prawnym i Kadr Urzędu Dzielnicowego Łódź-Widzew, ul. Armii Czerwonej 30, I piętro, pokój 28 w terminie 14 dni od daty ogłoszenia konkursu.

O dacie przeprowadzenia konkursu, kandydaci zostaną powiadomieni, przy czym zastrzegamy sobie prawo odrzucenia kandydatów bez podania przyczyn. 3071-k

**KOMBINAT PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW OGRÓDNICZYCH**  
w ŁODZI,  
**ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY w KSAWEROWIE,**  
ul. SZKOLNA 4

**OGŁASZA I PRZETARG:**  
**PRZETARG NIEOGRAZANIONY**  
na samochód „Nysa 522 T”, nr fabryczny 167167, nr silnika 384203, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 222.000 zł.

Miejsce garażowania pojazdu - Ksawerów, ul. Szkolna 4, tel. 15-82-84. Przetarg odbędzie się dnia 19 września br. o godz. 10 w miejscu garażowania.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić w kasie Zakładu Rem-Bud. do godz. 10.

W wypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.

Zakład może odstąpić od przetargu bez podania przyczyn.

**ZARZĄD SPÓŁDZIELNI TRANSPORTU WIEJSKIEGO**  
w SKIERNIEWICACH s/s w ŁOWICZU, ul. LENINA 106

**OGŁASZA I PRZETARG:**

1. „Star 29F” (osinobus), nr rej. SKA-456 K, nr podwozia 86455, rok prod. 1973, cena wywoławcza 223.000 zł.
2. „Star 28A”, nr rej. SKA-483 N, nr podwozia 71668, rok prod. 1974, cena wywoławcza 240.000 zł.
3. „Ursus” C-360, nr rej. SKA-368 C, nr podwozia 333587, rok prod. 1978, cena wywoławcza 378.200 zł.
4. „Star 28C”, nr rej. SKA-666 N, nr podwozia 161635, rok prod. 1976, cena wywoławcza 170.000 zł.

**II PRZETARG:**

5. „Cyklop” T-214, nr fabr. 802823, cena wywoławcza 26.600 zł.
6. „Cyklop” T-214, nr fabr. 773840, cena wywoławcza 42.000 zł.
7. „Fiat 125p”, nr rej. SKB-832 K, nr nadwozia 805678, rok prod. 1978, cena wywoławcza 191.700 zł.

Przetarg pozycji 7 odbędzie się dnia 17 września br. o godz. 10 w siedzibie Zarządu STW w Łowiczu, ul. Lenina 103, pozycji 2, 3, 5, 6 w siedzibie O/STW w Łowiczu, ul. Zymierskiego 51 o godz. 10 w dniu 18 września 1984 r., pozycji 1 w O/STW Skierniewice w dniu 19 września br. o godz. 10, pozycji 4 w O/STW Rawa Maz., w dniu 20 września br. o godzinie 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w kasie w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Wyszczególnione środki przeznaczone do przetargu można oglądać w siedzibach oddziałów w tygodniu poprzedzającym przetarg w godz. 10-12. Zastrzegamy sobie prawo odwołania przetargu lub wycofania wymienionych środków bez podania przyczyn.

Za występujące braki i wady ukryte spółdzielnia nie ponosi odpowiedzialności. 3047-k

**Nieruchomości**

**DZIAŁKĘ** zagospodarowaną w Kolumnie - sprzedam. Oferty 29246 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**KUDYNEK** gospodarstwo powiatowe 80-90 m w dzielnicy Górna-Ruda - kupię. Oferty 18197 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**KUPIĘ** kółka maźniaki. Tel. 84-46-29. 28976 g

**SZTRUKS**, jeans (RFN) sprzedam, Gdańsk, tel. 32-47-74. 2958-k

**SPRZEDAM** samarżarkę używaną poj. 690. Oferty „13176” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**KURTKĘ**, lisy rude, futro czarne karakulowe - sprzedam. Tel. 51-57-80, po 15. 13178 g

**ORGANY** WLM (Hammond) Lesz „Rolling Sound” 100 W - sprzedam. Urzędnicza 31 m 23 Jedliński. 13183 g

**„SILESIĘ”** - sprzedam. 36-28-02. 13125 g

**MAGIEL** prasowniczy - sprzedam, tel. 57-78-64 po 18. 13119 g

**„FAUSTA”** - sprzedam. 86-90-74. 13189 g

**WYPOSAŻENIE** zakładu regeneracji tworzyw sztucznych: wyciarczarka dwusłukowa śr. 90 mm, granulador, młynek - sprzedam. Można prowadzić bez uprawnień. Kuśnierska 25. 13199 g

**SUKNIĘ** ślubną, płaszczyk skórzany kożuch damski - sprzedam. 86-13-24. 29293 g

**POJAZDY**

Fiata 127, silnik 88 A, oraz steruje i gatunek sprzedam, tel. 84-39-51.

JAWKĘ sport - sprzedam, tel. 81-38-38. 18186 g

SPRZEDAM „Masę”, te-lewizor, lodówkę, maszynę „Singer”, tel. 84-05-53. 18179 g

TRABANTA (1976) sprze-dam, tel. 86-88-38 po 18. 18187 g

SPRZEDAM „Mercedesa 200D”, Tel. 86-88-38. 18181 g

„SKODA 1100” w dobrym stanie (garantowa) - sprzedam. Tel. 86-88-38 po 15. 18184 g

„WARTBURGA 200”, stan bardzo dobry - sprzedam. Oferty „19308” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 lub tel. 86-75-92.

„NYSE” (1976) w wypad-ku - silnik do kapital-ny - sprzedam. Główno - Osiny 133. 29247 g

CZĘŚCI do „Opis Rekord-a” (1968) - kupię. Tel. 18-50-55. 29188 g

SPRZEDAM kompletna ka-roserię „Zaporozca”, Zgierz, Gaboszyńskiego 23 a b1, 21 m 21. 29225 g

N-150-c - sprzedam, tel. 36-15-33. 29293 g

SPRZEDAM błotniki „Warszawy”. Zamienie kuchenkę 3-palmikowa na butle 21-kg, tel. 88-67-44. 13183 g

KAROSERIE „Poloneza” - sprzedam. Tel. 78-43-18 po 17. 13147 g

CZĘŚCI do Wolgi „M 21” - sprzedam, Kongresowa 2 (Chojny), 13176 g

**Nauka Praca**

**MATEMATYKA**, język rosyjski, Mszak, 34-90-78. 29294 g

**ANGIELSKI**, Bartkiewicz Cambridge Certificate. Ga-garina 16/20.

**MŁODA**, energiczna, nie-zależna, uzdolniona plasty-cznie, wykazująca się w s-ektorze prywatnym. Oferty „13182” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**NAFCIARKA** poszukuje pracy w sektorze prywatnym. Zapoiskiej 88 m 18, Rotarska. 29160-g

**U OGRÓDNIKA** lub hodow-cy stałą pracę podmiejs-ko w miejscowości studium ogrodniczego, tel. 78-81-58. 29298-g

**ZATRUDNIĘ** w pastofar-ctwie z Pablicach lub Łasku. Oferty „13198” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**SZLIFERSKI** - galwanizer potrzebny. Tel. 87-95-44. 13193 g

**DWÓCH** młodych techn-ków-elektryków podmiejs-ko chałupniczo. Oferty „13188” Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

**PRZYJĘCIE** chałupniczo (oprócz sprzed). Kupię lodówkę „Silesia”. Tel. 86-40-91. 16169-g

**BLACHARZA** samochodow-ego, najchętniej emeryta lub renciście - zatrudnię. Wiadomość: Sarmacka 4 m. 27, po 18. 12844-g

**PRZYJĘCIE** pracę na ower-lock lub na maszynie wło-kozynościowej. Oferty „29215” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**UCZENNICZĘ** ze średnim wykształceniem do nauzenia zawodu fotografa - przyjmę, tel. 84-42-73. 29289 g

**HAFCIARSTWO** maszyno-wo - przyjmę. Oferty „29255” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

**MURARZA** zatrudnię, Ka-mińska, Limanowskiego 184 m. 73, po 20. 29294 g

**Różne**

LOKAL 16 m kw. - po-sładam (telefon, ogrzewa-nie, śródmieście). Oczeku-je ciekawych propozycji, 51-28-08 po 18. 12838-g



sensacyjny godz. 17.15.30
ORA - „Szachrajki” NRD od lat 13
godz. 18.30. „Bush Cassidy”

WAŻNE TELEFONY
Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Pożarna 995
Pogotowie MO 997

TEATRY
WIELKI - godz. 20. Recital
Tolma Hurta - tenor, USA

WYSTAWY
SALON SZUKI WSPÓLCZES-
NEJ (Piotrkowska 28) godz. 11-18

KINA
BALTYK - „Psy wojny” USA
od lat 16 oraz filmy krótko-
metrażowe godz. 9.30, 12, 14.30,

STUDIO - „Wielki Szu” pol.
od lat 15 godz. 17.15, 19.15

STYLWISKO - Filmy Marka Pi-
wowskiego - „Rejs” pol. od
lat 15 godz. 15.30

MALE STUDYJNE - Pożegnanie
z tytułem: „Król Cyganów” -
USA od lat 18 godz. 18

AMBULATORIUM
DORAŹNIE POMOCY
ul. Sienkiewicza 137,
tel. 36-37-09 wewn. 31

APTEKI
Mickiewicza 20, Niciarniana 26,
Dobrowskiego 59, Lutocińska 145

DZIECIĘCY SZPITAL
Białuży - Szpital im. Biegań-
skiego - codziennie dla przych.
rejonowych 1, 2, 4, 6 i 10

Widzew Szpital im. Pasteura
(Wigury 19)
Chirurgia Wązowa - Klinika
WAM (Zeromskiego 13)

Chirurgia dziecięca - Szpital
im. Korczaka (Armii Czerwonej 16)

Chirurgia wzrokowo-słuchowa
Szpital im. Barlickiego (Kopciń-
skiego 22)

Laryngologia - Szpital im.
Piłsudskiego (Wolczajska 193)

Kursy tańca
towarzyskiego
Łódzki Dom Kultury organizuje
kursy tańca towarzyskiego I i II
stopnia

Z okazji 30-lecia spółdzielczości pracy i 40-lecia PRL odbyło się wczoraj w Zakładach „Prexer” spotkanie poświęcone omówieniu zadań sektora na lata 1985. Obecni byli: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR - Tadeusz Czechowicz, prezes Zarządu CZSP - Wiktor Sielanko, Prezes Zarządu Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy - Sławomir Waleczak, wiceprezydent Łodzi - Jerzy Łapinski.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH
Spółdzielczość zwiększa produkcję na rynek

Omawiając założenia na rok przyszły, prezes Wiktor Sielanko powiedział m. in., że produkcja wzrośnie o 9,8 proc., czyli o ponad 360 miliardów zł, gdy w gospodarce uspołecznionej o ponad 4 proc. Również dynamika wzrostu produkcji

FIRANEK WIĘCEJ CHOĆ WCIAŻ ZA MAŁO

Na rynku o nie wciąż trudno, ostatnio produkcja firanek wzrosła w ostatnich latach o ok. 30 mln metrów. W tym roku branża jedwabniczo-dekoracyjna dostarczy 80 mln metrów. Także Łódzka Fabryka Keronek „Fako”, pracująca na trzy zmiany i wykorzystująca (szczególnie w wydzielone działy) wiele wolnych sobót, wyprodukuje w tym roku 23 mln 300 tys. metrów firanek, co oznacza ok. 3-milionowy wzrost w stosunku do 1979 roku.

Warto dodać, że wszystkich tych zakupów przedsiębiorstwo dokonało z własnych środków, nie zaciągając nawet kredytów bankowych. Marzenie i najbliższe plany „Fako” to - jak usłyszyliśmy - kupienie zakładowych maszyn, które pozwoliłyby na produkcję koronkowych firanek. Trzeba starać się o towary coraz bardziej atrakcyjne - twierdzą w „Fako” - bo już w przyszłym roku rynek powinien być nasycony firankami.

Warto dodać, że wszystkich tych zakupów przedsiębiorstwo dokonało z własnych środków, nie zaciągając nawet kredytów bankowych. Marzenie i najbliższe plany „Fako” to - jak usłyszyliśmy - kupienie zakładowych maszyn, które pozwoliłyby na produkcję koronkowych firanek. Trzeba starać się o towary coraz bardziej atrakcyjne - twierdzą w „Fako” - bo już w przyszłym roku rynek powinien być nasycony firankami.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

Honorowi krwiodawcy dla CZM

Trwa akcja honorowego oddawania krwi na potrzeby Szpitala-Pomnika Matki-Polki, konto Banku Krowi CZM przy Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Łodzi staje się coraz złośliwiejsze. Jak nas poinformował szef Banku Krowi CZM - mgr Zenon Krzywicki, do dziś zgromadzono już 1095 l tego najcenniejszego leku, a ponadto krwiodawcy z całego kraju zadeklarowali oddanie w najbliższym czasie dalszych 1.333 l krwi. Liczba klubów honorowych

Co zrobić ze starymi oponami?

W kraju, ani też nigdzie na granicy, nie ma spalarni, które by spalały gumę. Nawet po spalaniu będzie się jeszcze tłoczyć olej, który trzeba będzie usunąć. Nawet po spalaniu będzie się jeszcze tłoczyć olej, który trzeba będzie usunąć. Nawet po spalaniu będzie się jeszcze tłoczyć olej, który trzeba będzie usunąć.

Kłómy się z dyrekcją ale nie bijmy kierowców!

Władze MPK nie chcą być zadowolone z dotychczasowej sytuacji. Władze MPK nie chcą być zadowolone z dotychczasowej sytuacji. Władze MPK nie chcą być zadowolone z dotychczasowej sytuacji.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

W NASZYM REFLEKTORZE
Brdny dom
Lokatorzy posesji przy ul. Boga Żeleńskiego 3 skargę się na prace oszczędzającego domu. Tuterda, że rzadko sprząta on tę posesję. Klauzula schodowa są między dwoma rzędami, zaś szyby od kilku lat nie miały kon-

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

Gdy Marek P. znalazł się w ciężkiej sytuacji życiowej i finansowej z powodu choroby, żony postanowił sprzedać samochód, którego zresztą i tak już od dłuższego czasu nie używał. Ponieważ była to „Syrena” z 1976 roku - poważnie dotknięta korozją, z zablokowanym silnikiem, niezręcznym akumulatorem i wgniecionym dachem - zażądał 95 tys. zł. Kupujący nie otrzymał jednak oryginału umowy kupna-sprzedaży, a jedynie kopię. Gdy zwrócił się do sprzedawcy o

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

W wolną sobotę Zwiedzamy EC-IV

Jak nas poinformował dyrektor Zespołu Elektrociepłowni im. W. Lenina w Łodzi - mgr inż. J. Szyda, w najbliższą wolną sobotę, 5 września, mieszkańcom naszego miasta udostępni się do zwiedzania EC-IV na Widzewie-Wschodzie.

Zwiedzanie tego nowoczesnego obiektu odbywać się będzie grupami (po 20 osób każda) począwszy od godz. 10 (co trzy kwadranse) - do godz. 13.

Zbiórka w portierni EC-IV przy ul. J. Andrzejskiej w godzinach 10, 10.45, 11.30, 12.15, i 13.30.

Ważnym zadaniem, przed którym stoi spółdzielczość w roku przyszłym, to poprawa w dziedzinie usług dla ludności oraz wzrost produkcji rynkowej. Na podstawie wyników I półroczia br. przewiduje się, iż sprzedaż w roku 1984 wyniesie ok. 19 miliardów zł i będzie wyższa o 12,3 proc. od obrotów osiągniętych w roku ubiegłym. Natomiast dostawy na rynek wzrosną o ponad 2 mln zł i będą wyższe od ubiegłorocznych o 18 proc. Uzupełnieniem zapotrzebowania rynku będzie wykonanie usług za prawie 2 i pół miliona zł.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60, sport: 32-08-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i telefon usługowy: 33-03-04, sprawy terenowe: 32-23-05 (rekopisów nie zamawiających redakcja nie wzywa). Redakcja nocna: 78-69-68 i 78-68-78 Ogłoszenia i nekrologi - Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5 (tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.